



tylko Superheterodyna
posiada „MONOSTER”

PHILIPS Super 7-38
idealny automat strojeniowy

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 318 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 19 listopada 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Studenci lwowscy przeciwko „ghettu” Mimo takiego wyniku plebiscytu rektor Kulczyński wprowadził podział miejsc

Groźba zamknięcia uczelni w razie zakłócenia spokoju

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
W dniu wczorajszym został ogłoszony wynik plebiscytu ławkowego na uniwersytecie J. K. we Lwowie.
Olbrzymia większość studentów WYPOWIEDZIAŁA SIĘ PRZECIWKO „GHETTU” ŁAWKOWEMU.
W związku z tym rektor, prof. Kulczyński wydał oświadczenie, w którym m. in. mówi:
„MIEJSC NA SALACH NIE BĘDĘ WYZNACZAŁ.

bo nie jest to życzeniem studentów mojej uczelni.
Biorąc jednak pod uwagę założenie ideowo - wychowawcze młodzieży wszechpolskiej, WZYWAM MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA, BY SIADAŁA WŚRÓD KOLEGÓW NA PRAWYM SKRZYDLE SALI, A MŁODZIEŻ ŻYDOWSKA, BY SIADAŁA WŚRÓD KOLEGÓW PO LEWEJ STRONIE SALI.
Postulatu całkowitego liberalnego traktowania sprawy miejsc na salach wykładowych spełnić nie mogę.

jako nieodpowiadającego życiowemu układowi sił i życzeń młodzieży akademickiej.
W nadziei, że to moje zarządzanie spowoduje normalny tok pracy, otwieram wykłady z dnem 20 b. m.
Zarządzenie to traktuję jako ostateczne, a jeśli nie przyczyni się ono do całkowitego spokoju, ZWRÓĆ SIĘ DO P. MINISTRA OŚWIATY Z PROŚBĄ O ZAMKNIĘCIE UCZELNI”.

Bójki na uniwersytecie warszawskim

Prof. Kotarbiński potępia przemoc, stosowaną przez oenerowców
Kurator szkoły im. Wawelberga i Rotwanda występuje z procesem wobec nierównego traktowania akademików-żydów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Przed wykładem prof. Kotarbińskiego doszło dziś do awantury na sali wykładowej. Kilkunastu oenerowców usiłowało przesunąć grupę studentów żydów, złożoną z 27 osób, stojącą po stronie prawej — na lewą stronę sali.
Ze względu na to, że większość w grupie żydów stanowiły studentki, oenerowcom udało się częściowo zepchnąć na lewą stronę. DOSZŁO JEDNAK

DO STARCIA I RĘKOCZY-NÓW.
W tej chwili wyszedł prof. Kotarbiński.
Na widok incydentu prof. Kotarbiński wygłosił przemówienie pod adresem bojówkarzy endeckich, nazywając ich LUDŹMI O ZŁYCH SERCACH, KORZYSTAJĄCYCH ZE SŁA-BOŚCI PRZECIWNIKA.
Następnie prof. Kotarbiński zwrócił się do studentów żydów z wyrazami współczucia i uznania.

Możliwość zamknięcia ak. stomatologicznej
Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.:
Rektor akademii stomatologicznej przy uniwersytecie J. P., prof. Modrakowski oświadczył prezesowi Wzajemnej Pomocy, że o ile studenci żydzi nie zastosują się do zarządzeń ławkowych, to spowoduje to zamknięcie uczelni. Na akademii stomatologicznej doszło wczoraj do bójki, w czasie, gdy grupa studentów oenerowców wypchnęła z sali wykładowej na

korytarz kilku studentów żydów.
Studenci-żydzi zajmują zwykle miejsca
Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.:
Słuchacze żydzi szkoły im. Wawelberga i Rotwanda uchwalili na walnym zgromadzeniu uczęszczać na wykłady i zajmować zwykle miejsca bez względu na to, jakie to wywoła następstwa.
W związku z awanturami w tej szkole dowiadujemy się nie

lada sensacji.
Szkoła ta, ufundowana przez b. p. Seweryna Wawelberga i Hipolita Rotwanda oddana jest ministerstwu oświaty do całkowitego użytku pod warunkiem, że słuchacze żydzi będą w niej tak samo traktowani jak chrześcijanie. Obecnie po licznych awanturach, jakie się rozegrały w tej szkole, KURATOR SZKOŁY, P. WACŁAW WAWELBERG, odznaczony przed kilkoma dniami Złotym Krzyżem Zasługi, WYSTĄPIĆ MA Z PROCESEM.

„Rząd nie skrzywdzi nauczycielstwa”

Nowe oświadczenie p. premiera Składkowskiego o Z.N.P.

WARSZAWA, 18.XI. (PAT.)—
Prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął w obecności ministra W. Ś. i O. P. Świętosławskiego nowomianowanego kuratora związku nauczycielstwa polskiego p. Seweryna Maciszewskiego, który przedstawił panu premierowi sprawę związku nauczycielstwa polskiego.
Pan premier oświadczył:
„Olbrzymia rzesza nauczycielstwa DOBRZE SPEŁNIA SWO-

JA ROLĘ i dobrze pełni służbę.
Pan minister oświaty sprecyzował stanowisko rządu w sprawie związku nauczycielstwa polskiego.
Ja pragnę tylko dodać, że RZĄD NIE MA ZAMIARU KRZYWDZIĆ NAUCZYCIELSTWA I ODBIERAĆ MU PRAW DO ZRZESZANIA SIĘ W ORGANIZACJACH ZAWODOWYCH — chodzi jedynie o rzeczowe i lojalne ustosunkowanie się władz każdej organizacji nau-

czyielskiej do zarządzeń rządu. Mam przekonanie, że nowy rząd ukonstytuuje się w krótkim czasie i że zostaną powołani ludzie, którzy nadadzą właściwy kierunek dalszej linii rozwojowej związku.
Nie dopuszczam do tego, by pieniądze nauczycielskie były marnowane, by GROSZ SPOŁECZNY BYŁ UŻYWANY NA SUBSYDIOWANIE PRASY POLITYCZNEJ, gdyż nauczyciel zbyt ciężko pracuje, aby z trudem zebra-

ny grosz, był trwoniony na cele nieprzewidziane w statucie związku.
Taktyka władz nowowybranych musi ulec zasadniczej zmianie:
Nie mogą się powtórzyć smutne fakty atakowania przez organ nauczycielski władz szkolnych, wydawnictwa dla młodzieży winny być przepełnione duchem ideałów wychowawczych — obowiązujących w Polsce.
Uważam, że ogół nauczyciel-

stwa głęboko pojmujący obowiązek, jaki na nim ciąży, nada swej organizacji właściwy kierunek, który w pracy wychowawczej respektować będzie ustawowe zasady wychowania, dążące do wyrobienia religijnego, moralnego, umysłowego i fizycznego młodzieży, oraz że prace związku przenikać będzie zdecydowana gotowość do współpracy w dziele przygotowania młodzieży do obrony kraju”.

Świadkowie historycznej chwili

Ten, który pierwszy przyjął delegatów niemieckich i który zredagował ostatni komunikat wojenny

Wśród różnych faktów, towarzyszących podpisaniu rozejmu w 1918 roku, najbardziej wzruszającymi były: pierwszy kontakt między żołnierzami francuskimi a delegatami niemieckimi w nocy 10 listopada oraz redakcja ostatniego komunikatu wojennego. Na dwóch tych specjalnie ciekawych stanowiskach los postawił oficerów, którzy „w cywilu” byli dziennikarzami.

Pierwszy z nich, porucznik Maurice Corlem, opowiada:

— Było to temu lat dziewięćnaście. Widzę siebie w dniu 8 listopada, otulonego w mój błękitny płaszcz, czaszkę wciśniętą w hełm, buty zabłocone, gwizdanka zwisająca u boku. Pas mej butelki połowej na szczęście ciąży mi na ramieniu. Dwa litry alkoholu! A na dole, we wsi, koło Treton, zapalają się światła. — Życie jest piękne.

Jesteśmy zdumieni ciszą i światłem na tej równinie, na którą padają wilgotne cienie i szary deszcz.

Armaty zamilkły. Wielki spokój zapada wraz z nocą.

W ostatnich dniach walka odżyła. Gwardia cesarska przybyła na pomoc słabnącym oddziałom niemieckim. Nie zorientowano się dlaczego w tym miejscu działa artyleria. Otóż miała misję krycia odwrotu.

A ponadto miała tworzyć wał ochronny przeciwko rewolucji.

Nie wiemy nic więcej prócz tego, co widzieliśmy i słyszeliśmy. Ale co za czary. Dowódca pozwala nam na zapalenie ognia. Powiadają nam: „Będzie zawarty kilkugodzinny rozejm, aby pozwolić przejść przez linie frontu nieprzyjacielskim parlamentariuszom”.

Nikt nie może sobie wyobrazić, jak piękny jest płomień świecy, migotającej przez szybę. Oto pierwsza wzruszająca oznaka pokoju.

Dziewiąty listopada.

Na szosie koło Treton 401 pułk jest na wypoczynku w „linii rozwiniętej frontem na lewo” za krzakami.

Nagle, jak gdyby parada, przygotowana do wielkiej uroczystości. Jeźdźcy sztabu głównego stoją w ordynku. Defiluje jeden, dwa, trzy, dziesięć, dwadzieścia samochodów, pełnych oficerów niemieckich w paradnych mundurach, z barwnymi oznakami i złocnymi ozdobami. Niespodziany i wspaniały pochód znika na skraj drogi.

Przyjechali parlamentariusze niemieccy. Są to ci, którzy przybywają dla przeprowadzenia pierwszych pertraktacji pokojowych. Innych, tych, którzy zdecydowali, którzy przyniosą ostateczną, historyczną odpowiedź, zobaczymy — i to wkrótce!

My zaś w tej chwili nie wiemy nic o pertraktacjach państw, o rozmowach dyplomatycznych. Znajdujemy się na punkcie czołowym armii, pierwsi, którzy zobaczą kraj oswobodzony, ale ostateczni, którzy mają wiadomości z Francji.

W obliczu „historii” znajdujemy się na krawędzi rowu strzeleckiego z bochenkiem chleba pod nożem, z kubkiem wina w ręce.

Pułkownik Berneque powiedział swym dobronliwym głosem, udając, że jest w złym humorze:

— Cóż to, pułk czeka, aby przyjąć postawę bojową?

To prawda. O tym nikt więcej nie pomyślał. Jest to przyzwyczajenie od czterech lat. Ale coż to za zdumiewające zjawiska: świece zapalone, a Niemcy zwyciężone!...

Nazajutrz, 10 listopada. Kapitan Duboille powiedział mi:

— Panie poruczniku, ulokuj pan dwa plutony wzdłuż skarpy. Wystaw pan posterunki na drogę.

Nie powiedział mi nic więcej. Nie wie też nic więcej. A ja wiem jeszcze mniej, niż on.

Słychać gdzieś plusk potoku. Niebo pełne gwiazd. Na suchym chłodziu tli koniec papierosa.

I to wspomnienie, które zostanie w pamięci na całe życie, a które jest tylko małym faktem, przemijającym w jedną sekundę. Ale zawiera w sobie wieczność.

Było to w Saint-Remy, pod Chimay, w nocy z 10 na 11 listopada 1918 roku.

„Najpierw światło reflektora samochodowego rozjaśniło drogę. Wielka biała chorągiew zarzępotała przed nami. Z wozu wysiedli ludzie. Jedna osoba była w cywilu. Oficer niemiecki powiedział po francusku:

— Jesteśmy parlamentariuszami.

Przybyli z Niemiec. Samochód, który ich przywiózł — li-

muzyka — był zabłocony.

Tym razem przyjechali, by podpisać rozejm.

Przyjechali inni ludzie, po pas. Eskortowani byli przez kawalerzystów sztabu głównego, którzy specjalnie po nich przybyli. Mój Boże! Nie mamy się czym chwalić. — Ale byliśmy pierwsi, którzy ich widzieli i przyjechali na ziemi francuskiej. — Trzeba wobec historii mówić prawdę.

Porucznik wstał i zbliżył się do nich. Przy świetle reflektora od samochodu pokazano mu papiery. Inni, ciekawi, w grupach otaczali ten mały krąg mundurów, gdzie żywo reagował pan w ciemnym palcie, z chusteczką na szyi. Jeden z żołnierzy trąca mnie łokciem:

— Erzberger...

Słyszę, jak mówi:

— Proszę pana, panie poruczniku, skróć pan formalności. — Oczekują nas. Bardzo nam się śpieszy...

I tak, ten człowiek czarro ubrany, na metr od nas odległy, zna już przyszły los świata. — Jest tutaj. Mówię do niego. Nasze głosy krzyczą:

— Czy to pokój? Przynosi nam pan pokój? Pokój? Czy wojnę?

I pierwsi we Francji wydobywamy z niego straszną tajemnicę.

Człowiek ten, śpieszący się, nieco znużony, bardzo ugrzeczniony, dyszy:

— Proszę panów, proszę...

Przybywają oficerowie sztabu głównego. Formalności, identyfikacja. — Parlamentariusze wsiadają z powrotem do samochodu. „Cywil” staje jedną nogą na stopniu. Słyszę jeszcze głosy pytające go:

— Pokój?

— Tak... tak... tak...

Trzykrotnie przytłumionym głosem... Pokój!

Wielka nowina, którą solennie miały roznieść po świecie dzwony i trąb, brzmiała „tak... tak... tak...” — „wymruczona” przez śpieszącego się pana w czarnym palcie.

I ta najważniejsza odpowiedź, która przyniosła nowy porządek świata, zanim padła u stóp zwycięskiego marszałka w tryumfalnym wagonie pod Rethondes, powierzona została kilku nieznanym żołnierzom, na brzegu potoku, pewnej nocy zimowej.

Drugi oficer, wybitny dziennikarz, porucznik Jean de Pierrefen, został w dniu 11 listopada wezwany do kwatery gen. Petain'a dla omówienia redakcji ostatniego komunikatu wojennego. Gen. Petain zmuszony był jednak udać się do Paryża,

gdzie brał udział w wielkim bankiecie, wydanym przez rząd z okazji zawarcia rozejmu. Polecił wtedy telefonicznie zakomunikować porucznikowi Pierrefen, by sam zredagował ostatni komunikat z placu boju. Por. Pierrefen wywiązał się ze swego zadania i o godzinie 9-ej wieczorem przedłożył następujący krótki biuletyn:

„W 52-im miesiącu wojny bez precedensu, armia francuska, przy pomocy swych aliantów, zadała porażkę nieprzyjacielowi.

Nasze wojska, ożywione najczystszy duchem ofiarności, dając bez przerwy przykład wysokiej wytrwałości i codziennego bohaterstwa, spełniły zadanie, które im powierzyła ojczyzna.

Bądź to powstrzymując z nieposkromioną energią ataki nieprzyjacielskie, bądź to same atakując i zdobywając zwycięstwo, wojska te, po ostatecznej ofensywie, trwającej cztery miesiące, rozgromiły, pobili i wypędziły z Francji potężną armię niemiecką i zmusiły ją do złożenia próśby o pokój.

Skoro nieprzyjaciel, wymagane do zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, rozejm wszedł w życie dzisiaj rano o godzinie 11”.

Artykuł, który spowodował interwencje dyplomatyczną i „zwroćcie uwagi” redakcji

Wczoraj zamieściliśmy wiadomość o niesłychanej napaści organu narodowo-socjalistycznej partii w Niemczech „Voelkscher Beobachter” na stosunki, panujące w Polsce. W wyniku interwencji polskiej ambasady redakcja tego pisma otrzymała od urzędu spraw zagranicznych Rzeszy „zwroćcie uwagi” na niedopuszczalność takiego wystąpienia. Poniżej podajemy obszernie wyjątki z artykułu „Voelk. Beob.” p. t. „Wypadki samochodowe i polityka”.

Oto co napisał „Voelkscher Beobachter”:

„W wielkim mieście stołecznym, na zachód od Zbąszynia, wydarzyło się w ostatnich 6 miesiącach 2000 ciężkich wypadków w ruchu ulicznym, mimo, że stolica ta posiada tylko 6 tysięcy samochodów. Zdumiewającą przy tym jest rzeczą, że liczba katastrof i wypadków śmierci zaczęła rość dopiero wtedy, gdy ojcowie miasta zaczęli wprowadzać zachodnie metody regulowania ruchu ulicznego. Jest to rewolucja, a równocześnie materiał do poznania filozofii Wschodu.

Władze miejskie wschodniej stolicy uruchomiły tysiące policjantów, którzy w ciągu niewielu dni nałożyli 30.000 mandatów karnych. Złożono specjalne sygnały świetlne dla ruchu, które dawały żółte, zielone i czerwone znaki. Uruchomiono komisje. Z napięciem śledzi się dramatyczną walkę przeciwko duszy miasta, która uznała swoje największe prawo, prawo do anarchii, podeptane, 2000 więcej lub mniej ofiar pozostało już na polu bitwy. Co trzeci pojazd mechaniczny w najlepszym razie jest skazany na rozbięcie. Czy ambitny plan ojców miasta utrzyma się, czy też sympatyczna dusza miasta znowu odzyska spokój? Już sygnał świetlny znaki. Kto zwycięży: prawo i

lewo, czerwone i zielone znaki, jedynym słowem zasada, czy też stary, niepisany zwyczaj kraju, który tylko siłę uznaje jako regulator najmniejszych nawet socjalnych zagadnień, w którym słabszy musi zawsze ustąpić bez względu na słusność, czy niesłusność, nowe auto staremu pudłu, które przy zderzeniu nie nie ryzykuje, człowiek w miękkim kapeluszu człowiekowi w melonie, a obaj razem oficerowi?”

W dalszym ciągu czytamy takie „uwagi” polityczne:

„Tak samo, jak europejczyk musi się zdecydować jak się ma zachować na spacerach, tak samo narody, które los skazał na współzycie ze wschodnim sąsiadem, interesują się czy w tym współzyciu znają coś zasady czy też nie”.

„Być europejczykiem — pisze dalej „V. B.” — znaczy przede wszystkim szanować prawa widła gry”. Europejczyk zatrzymuje się przed światłem także na pustym skrzyżowaniu ulicy. Według „V. B.” w Polsce nie uznaje się reguł, ponieważ większość Polaków „tkwi jeszcze we wschodnim marazmie”.

„Dla nich — pisze V. B. — nie ma żadnej logiki, żadnej konsekwencji, żadnych zasad. Wielkie nowoczesne kamienie stoją obok rozpadających się chat.

„Dziś uważają się za przedmurze chrześcijaństwa, jutro uchylają się od wysiłku jakiego to wymaga. Dziś oznajmia się sąsiadowi, że chce się dotrzymać nowych reguł gry, a następnego dnia pozwala się niedokształconym młokosom judzić

przeciw temu sąsiadowi i, używając żydowskich wykrętów, powoływać się na imaginowane dokumenty. Dziś pieje się hymny o dyscyplinie, jutro pozwala się święcić tryumfy frontowi ludowemu. W górę, w dół, naprzód, wstecz, przebudzenie, zapal, zdobywanie się na czyny, zmęczenie, brak zasad itd. itd.”.

I teraz następują groźby: „Poszczególne europejczyki” — pisze V. B. — po zaznajomieniu się ze wschodnim ruchem ulicznym, po pewnym czasie zaczyna „gwiszdać” na wychowanie komunikacyjne i „jeździ tak samo brutalnie”, jak inni. Jeżeli jest pieszym przechodniem, „kupuje melonik”, aby w ten sposób zadokumentować swoją przynależność do panującej klasy i swoje prawo do bezprawia? (Rechtlosigkeit).

Kto tu kogo chce pouczyć o „regulach gry” politycznej? „Ale co mają robić narody?” — wyta dalej organ hitlerowski. „Uznać za podstawę wzajemnych stosunków prawidła gry czy przemoc?”

„Obie zasady równocześnie zastosowane — tak jak w statystyce wypadków we wschodniej stolicy — dają zderzenia”. „Naturalnie czas przyniesie decyzję, ale decyzja ta może polegać tylko na „albo — albo”, a nie na kompromisie”.

To już wygląda na jakieś „ultimatum”. Organ hitlerowski ma oczywiście na myśli tylko swoje „albo”. Berlin zdjął dyplomatyczną maskę i pokazał swe prawdziwe oblicze.

Wracając do wywodów „V. B.” o wypadkach samochodowych w Warszawie, musimy stwierdzić, że opierają się one na fałszywych cyfrach. Ilość pojazdów mechanicznych w Warszawie wynosi ponad 9.000. Wypadków przez cały rok 1936 było 1.025.

Już w najbliższych dniach

ZNACHOR

W kinie „CAPITOL”

Lord Cecil

laureatem pokojowej nagrody Nobla

OSLO, 18.XI (PAT.) — Nagroda pokojowa Nobla przyznana została lordowi Robertowi Cecilowi wicehrabiemu of Chelwood.

Administrator „Jutra” pozostanie do rozprawy w więzieniu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W procesie wydawnictwa „Jutra” oenerowskiego, został zwolniony wczoraj za kaucją 300 zł. akwizytor Poeck, natomiast główny administrator Sendlikowski pozostaje w więzieniu. Prośbę jego o zwolnienie przed procesem odrzucono.

15 dzień strajku w wydawnictwie „Dziennik Poranny”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W dniu wczorajszym sąd apelacyjny odrzucił skargę pełnomocnika „Dziennika Porannego” i spóldzielni „Oświata” przeciwko ustanowieniu sekwestru. Akta sprawy przekazano sądowi okręgowemu, aby nie powodować zwłoki w rozstrzygnięciu sprawy merytorycznej. W wydawnictwie trwa już 15 dobę strajk okupacyjny.

Nowi posłowie Z.S.R.R. na Łotwie i w Estonii

MOSKWA, 18. 11. (PAT). — Agencja Tass donosi: Centralny komitet wykonawczy ZSRR mianował Iwana Zotowa posłem ZSRR. w Łotwie oraz Kuzmę Nikitina posłem ZSRR. w Estonii.

Niemcy opodatkowały majątki żydowskich instytucji

BERLIN, 18. 11. Minister spraw wewnętrznych zarządził wymierzanie podatku majątkowego od żydowskich instytucji dobra publicznego. Dotychczas instytucje takie były wolne od tego podatku.

Euwe — Aliechin 10:8

AMSTERDAM, 18. 11. (PAT). Osiemnasta partia światowego turnieju szachowego między dr. Euwe a Aliechinem, która przetrwała została we wtorek, zakończyła się po 51 posunięciach wynikiem remisowym. Stan rozgrywki: Aliechin — 10, Euwe — 8 pkt.

Szakale królewskich grobowców zdemaskowani zostali w Wiedniu

WIEN, 18.11. (Tel. wł.) — Głośna przed 8 laty afera zamierzonego wykradzenia zwłok syna Napoleona ks. Reichstadtu z kościoła Kapucynów, odżyła znowu na szpaltach pism wiedeńskich. Oto policja aresztowała obecnie jednego z członków bandy, która planowała wykradzenie zwłok „Orlecia”. Istnieje podejrzenie, że członkowie tej samej bandy przyczynili się

Katastrofa w „Królowej Luizie” 6 górników zostało zasypanych zwalami węgla

KATOWICE, 18.11. (PAT) — Ze Śląska Opolskiego donoszą: Wczoraj po południu wydarzyła się na kopalni „Królowa Luiza” poważna katastrofa górnicza. Jeden z halarów na poziomie ok. 340 m. nagle się załamał, a 6 znajdujących się tam górników zostało zasypanych. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, która na razie nie dała rezultatów. Do godz. 14 dnia dzisiejszego nie zdołano dotrzeć do miejsc, gdzie znajdują się ofiary katastrofy. Pozostało jeszcze do przekopania ok. 10 mtr. zwalisk, jednakże wobec ciągłego obrywania się węgla akcja napotyka na duże trudności. Zasypani górnicy nie dali dotychczas żadnego znaku życia. Prawdopodobnie dopiero jutro kolumna ratownicza będzie mogła dotrzeć do zasypanych.

Mokro, zimno? **NIVEA** wzmocni skórę!

Kogo przyjmie p. Prezydent Rzplitej Wersje o udzieleniu audiencji delegatom Stronnictwa Ludowego, Lewicy Patriotycznej i Klubu Demokratycznego

„Krak. Kurier Wiecz.” donosi: W kołach politycznych Warszawy krąży wersja, że w najbliższym czasie pan Prezydent przyjmie delegację Stronnictwa Ludowego. Mówi się o tym, że termin audiencji został już wyznaczony na pierwszą połowę grudnia. Również w najbliższych dniach pan Prezydent przyjmie delegację Lewicy patriotycznej i Klubu demokratycznego. Tak Lewica patriotyczna, jak i Klub demokratyczny pośród dezyderatów wysuną przede wszystkim szybkie rozpoznanie wyborów, oparty o 5-cio przymiotnikową ordynację wyborczą.

Halifax wyjechał do rezydencji Hitlera Rozmowa z Goeringiem dopiero w sobotę. Prasa niemiecka złagodziła ton

BERLIN, 18.11. (PAT) — Dziś wieczorem lord Halifax w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha wyjeżdża do Berchtesgaden, gdzie spotka się z kanclerzem Rzeszy. W kołach poinformowanych zapewniają, iż lord Halifax nie prowadził dziś jeszcze rozmów o charakterze politycznym. BERLIN, 18.11. (PAT) — Według przewidywań poinformowanych kół brytyjskich lord Halifax powrócił do Berlina prawdopodobnie w piątek wieczorem po opuszczeniu Berchtesgaden. Zapowiedziana na dzień dzisiejszy rozmowa lorda Halifaxa z premierem Goeringiem nie doszła do skutku. Odbędzie się ona przypuszczalnie w sobotę. Gość angielski spędził ma cały week-end w Niemczech. BERLIN, 18.11. (PAT) — Drugi dzień pobytu lorda Halifaxa w Niemczech otoczony jest całkowitą dyskrecją. Wyczuwa się dziś jednak w niemieckich kołach politycznych nastroje optymistyczne. Zamilkły już nieufne zastrzeżenia, iż Rzesza nie może być w żadnym wypadku przedmiotem jakiegos śledztwa, natomiast bardzo przychylnie echo znajduje debata w izbie lordów, która stała pod znakiem podróży Halifaxa. Z debaty tej, oświadczają w tutejszych kołach, Niemcy wynoszą wrażenie, iż w Anglii nie brak odpowiedzialnych polityków, którzy nie chcą przeciwstawiać się rzeczywistości i okazują zrozumienie dla europejskich konieczności ewolucyjnych. Niemieckie koła polityczne, nie wdając się w konkretniejsze prognozy stwierdzają, że lord Halifax dąży do przywrócenia kontaktu osobistego brytyjskich i niemieckich mężów stanu, a którego brakło w ostatnich czasach.

Arabowie w Rzymie i Berlinie zorganizują pomoc materialną dla terrorystów w Palestynie

JEROZOLIMA, 18.11. (PAT) — Według wiadomości, pochodzących ze źródeł arabskich, kilku przywódców arabskich z Palestyny, przebywających obecnie na wygnaniu, udać się ma do Rzymu i Berlina, celem zorganizowania pomocy materialnej dla arabsów palestyńskich.

Miasta emitować będą obligacje Nowe rozwiązania zagadnienia finansów samorządowych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Dowiadujemy się, że związek miast zamierza przed nadchodzącą sesją izb zgłosić projekt, który miałby rozstrzygnąć zagadnienie finansów samorządowych. Projekt przewiduje upoważnienie samorządów do emisji własnych obligacji. Kwoty, uzyskane z emisji

Obywatele włoscy opuszczają Sowiety

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: W bieżącym tygodniu zaobserwowano wzmożone przejazdy przez Polskę z Sowieców obywateli włoskich. 15 bm. minął ostateczny termin, który udzielono nieprawomyślnym włochoom dla opuszczenia granic Sowieców. Do tego dnia przejechało przez Polskę ponad 60 osób.

Krew i nazwisko

BERLIN, 18. 11. (PAT). — Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że prawo złożenia wniosku o zmianę nazwiska przysługuje obywatelom, no szącym nazwisko wyraźnie żydowskie, a niemającym rasywo nie wosobnego z żydami. Również osoby, posiadające znikomą domieszkę krwi żydowskiej, mogą w pewnych wypadkach zmienić swe nazwisko żydowskie. Przywilej ten nie przysługuje natomiast mieszkańcom w mvsłi ustaw norymberskich.

Niedobory T-wa „Przyszłość” wynoszą blisko 3 miliony złotych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Do sądu wpłynęły bilanse towarzystwa ubezpieczeń „Przyszłość”. Niedobory towarzystwa sięgają blisko 3 milionów złotych. Wobec tego sanacja może nastąpić jedynie przez porozumienie z wierzycielami. Delegacja związku właścicieli polis z pp. Góreckim, Nadolskim i Szytygoldem na czele, zwrócić się ma do ministerstwa skarbu o pomoc przy sanacji towarzystwa.

Radosną zbiorke... kości przeprowadza młodzież w Trzeciej Rzeszy

BERLIN, 18. 11. (PAT). — Najlepsza pod tym względem szkoła berlińska otrzyma nagrodę. W 764 szkołach zebrano mianowicie 75,679 kg. kości. Przewidują, że w listopadzie ten pomyślny bilans uda się podwyższyć do 100,000 kg. kości.

Trzęsienie ziemi

NEW DELHI, 18.11. (PAT) — Trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło Chitral uszkodziło poważnie liczne gmachy publiczne. Ułce w wielu miejscach są całkowicie zawalone gruzami domów. Ofiar w ludziach dotychczas nie stwierdzono. Bardzo poważnie ucierpiały również liczne miasteczka i osiedla w okregu Chitral. Tysiące ludzi znajduje się bez nachu nad głową.

Tajfun pustoszy Filipiny

MANILLA, 18.11. (PAT) — Oibrzyniejsiły tajfun nawiedził ponownie wczoraj wyspy Leite, Sebu, Panay i Mindoro. Na wyspie Seba szkody są znaczne, Kilkaset osób pozostało bez dachu nad głową, a 2 poniosły śmierć. Tajfun przeszedł w strony północno - zachodnie.

Spisek terrorystyczny we Francji

Wykrycie arsenału, zaopatrzonego w granaty i karabiny maszynowe Organizatorzy ujawnionego sprzysiężenia rekrutowali się z członków organizacji prawicowych

PARYŻ, 18.11. (PAT). Niezwykła afera tajemniczego sprzysiężenia „białych kapturów”, która już we wrześniu za czyniała odwracać uwagę nawet od spraw bomb obok Łuku Fry umfalego na placu Gwiazdy, nabiera z każdą chwilą coraz bardziej fantastycznego charakteru.

Szczegółowo wykrytej organizacji, zamaskowanych składów broni, tajemniczego więzienia podziemnego, szpitali, nielegalnej stacji telefonicznej, urastała do rozmiarów wielkiej sensacji, komentowanej przez całą prasę paryską.

Wedle informacji, udzielonych przez Surete Nationale, która prowadzi nadal zakreślone na szeroką skalę śledztwo, władze bezpieczeństwa miały wpaść na trop spiskowców w sposób zupełnie przypadkowy.

Dnia 16 października celnicy szwajcarscy na granicy francusko-szwajcarskiej, na drodze prowadzącej z Genewy do Paryża, znaleźli

RUSKI OD REWOLWERU typu Parabellum, o czym zawiadomili swoich kolegów francuskich. Ci ze swej strony na drodze, prowadzącej z Genewy do Paryża, również znaleźli szereg pogubionych naboł.

Zawiadomione władze bezpieczeństwa wysłały na miejsce komisarzy policji, który z całą łatwością zidentyfikował właściciela samochodu, odbywającego stałe podróże na tej trasie. Gdy ów właściciel samochodu, niejaki **Ferdynand Jacoblez**, z zawodu rysownik, przybył do Paryża, w mieszkaniu jego oczekiwano go już policja, która przeprowadziła na miejscu dochodzenie.

Przy rewizji znaleziono adres willi w miejscowości pod Paryżem Rueil Malmaison. Rewizja w tej opuszczonej i prawie niezamieszkałej od roku willi przyniosła sensacyjne wyniki.

W piwnicy mianowicie znaleziono

TAJNE LOCHY z przymocowanymi do ścian łańcuchami, jak gdyby przeznaczonymi do przytrzymywania jakichś tajemniczych więźniów, jak również urządzonego małego szpitala.

Policja, idąc śladami śledztwa, aresztowała stróża willi, niejakiego Mollicona, oraz murarza, który zbudował tajny loch, niejakiego Vasselin.

Vasselin ze swej strony wskazał dalsze nazwiska, jak przemysłowca Andre Anceau, byłego działacza Croix de Feu, a następnie francuskiej partii społecznej, znanego ze swoich

skrajnych przekonań, oraz dalsze adresy domów w Paryżu, gdzie wykonał również tajemne roboty mularskie.

Według tych wskazówek, aresztowano w Paryżu młodego arystokratę Roberta de la Motte Saint Pierre, właściciela laboratorium radiotechnicznego przy ul. Ampere, gdzie również natrafiono na przygotowania betonowych skrytek.

P. Robert de la Motte Saint Pierre okazał się właścicielem również i drugiego mieszkania, gdzie także wykryto identyczne tajne przejście i sekretny loch w podziemiach domu. Dzięki adresowi znalezionemu przy aresztowanym ary-

stokracie, policja zdołała natrafić NA ŚLAD CENTRALI ARSENALU tej tajemniczej organizacji i spiskowców, mieszczącego się w skromnym pensjonacie w dzielnicy Passy przy ulicy Ribera.

Tu znowu w przerobionej piwnicy w podziemiach domu znaleziono poważne zapasy broni, amunicji i materiałów wybuchowych. Dla przewiezienia tej broni, amunicji i materiałów wybuchowych policja musiała użyć kilku samochodów ciężarowych.

Arsenal przy ul. Ribera zawierał bowiem

2 KG. MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH, 400 GRANATÓW RE-

CZNYCH, 10 TYSIĘCY NABOI, 16 KARABINÓW MASZYNOWYCH TYPU NIEMIECKIEGO I WŁOSKIEGO, 12 KARABINÓW RĘCZNYCH, 15 REWOLWERÓW, zupełnie zmontowaną centralę telefoniczną i aparaty radiowe.

Tak wyglądał plon kilkudniowego śledztwa, które pierwotnie trzymano w ścisłej tajemnicy przed prasą. Śledztwo to jednak zatacza dalsze kręgi.

Przeprowadzane są dalsze rewizje zarówno w stolicy, jak i na prowincji. Dziś znaleziono poważne zapasy broni u znanego antykwariusza dzielnicy łacińskiej, mającego swój sklep w pobliżu teatru Odeon, Maulera. Władze dają obecnie do poznania, iż wpały na trop organizacji spiskowców, zmiernych do dokonania zamachu stanu przy zastosowaniu teroru.

Ze wszystkich komentarzy dzienników i szczegółów, zamieszczanych w gazetach bez różnicy przekonań trudno sobie zdać sprawę ze znaczenia całej tej afery i jej celów politycznych.

Poza prasą lewicową, która nadała całej tej sprawie rozmiary spisku nieobliczalnych elementów skrajnie prawicowych przeciw obecnemu reżimowi, również i prasa prawicowa nie skąpi czytelnikom barwnych opisów.

Dzienniki informacyjne zadają dziś wieczorem zasadnicze pytanie, kto finansował całą tę akcję, która pochłoniąć musiała poważne koszty pieniężne, domagając się ujawnienia nazwisk głównych przywódców, czy też polityków, finansujących z zewnątrz całą tę aferę.

„Paris Soir” wyraża opinię, że uczestnicy tej tajemniczej organizacji rekrutują się przeważnie z b. działaczy Croix de Feu, czy też Action Francaise, którzy, niezadowoleni ze zbyt ugodowej taktyki w stosunku do rządu Frontu Ludowego, na własną rękę rozpoczęli organizowanie akcji terrorystycznej.

Ofensywa japońska wstrzymana

Dowództwo chińskie wycofało z linii zdemoralizowane oddziały



Reprodukujemy niezwykle plastyczny w swej grozie obrazek jednego z pobojuwisk chińskich

NANKIN, 18.11. (PAT) — Dziś ujawniono, że na froncie szanghajskim oddziały chińskie pod do-

wództwem gen. Lio - To - Szana opuściły bez rozkazu swe stanowiska, wprowadzając dezorganizację i zamieszanie w liniach chińskich i przeciąg kilku dni, umożliwiając posunięcie się japończyków w kierunku Nankinu i stwarzając na pewien czas bardzo niebezpieczną sytuację. Wiadomości, jakie dziś napływają z frontu wskazują, że cofanie się wojsk chińskich zostało powstrzymane. Dowództwo zarządziło natychmiastowe wycofanie zdemoralizowanych oddziałów i wprowadziło na ich miejsce świeże oddziały z odwodów, wyrównując siłę liczebną wojsk, będących w linii. Poza tym wydany został rozkaz obrony nowej linii oporu pomiędzy Suzou i Kaszing. Ostatnie wiadomości z tego odcinka frontu donoszą o wprowadzeniu do akcji nowych oddziałów chińskich i zatrzymaniu posuwania się wojsk japońskich.

SZANGHAI, 18.11. (PAT) — Prezydent republiki chińskiej Lin-Sen opuścił wczoraj Nankin, udając się do Czung-Kingu w prowincji Seczuan. Z chwilą jego przybycia do Czung-Kingu, ma się ukazać oficjalny komunikat o przeniesieniu stolicy. Obrona przeciwlotnicza Czung-Kingu została wzmocniona. Działania przeciwlotnicze sprowadzane są obecnie do Czung-Kingu z Kantonu i Hankou.

TOKIO, 18.11. (PAT) — Stowarzyszenie emerytów wojskowych i cywilnych, którego przewodniczącym jest gen. Tanaka, uchwaliło rezolucję, wzywającą rząd do wypowiedzenia traktatu 9-ciu mocarstw. Rezolucja ta została doręczona przez gen. Tanaka premierowi ks. Konoje, ministrowi spraw zagr. Hirota oraz dyplomatom akredytowanym w Tokio.

Run na współczesną sztukę

Ostatnio wystawiono w Paryżu na licytację zbiory współczesnej sztuki towarzystwa miłośników malarstwa pod nazwą „Jasne oko”. Obrazy, przeznaczone pod młotek, cieszyły się wielkim pokupem. I tak kubistyczne malowidło BRAQUE p. t. „Mandolinista” poszło za 11 tysięcy franków, a „Kabaret pięknej Gabrieli” UTRILLA osiągnął identyczną cenę. PICASSO miał mniej amatorów: jego „Karty” poszły zaledwie za 4600 franków, podczas gdy np. „Bu-

kiet w flakonie” BAUCHANTA uzyskała cenę 6150 fr., „Róża w kryształach” JUAN GRISA poszły za 3100 fr. — Gwasze FRESNAYE’A „Głowy młodych mężczyzn” wywindowały się na zawrotną sumę 51 tysięcy! Dwa obrazy SEGONZACA „Zarośla” i „Para w zaroślach” poszły za 43 i 36 tysięcy franków, zaś „Ruda ciesząca się” ostatnio wymienionego została zakupiona w cenie 30.500 fr. przez Muzeum w Sztokholmie.

Manifestacja studentów na uniwersytecie w Budapeszcie

BUDAPESZT, 18.11. (PAT) Telegraficzna agencja węgierska donosi: W dniu wczorajszym manifestowała w tutejszym uniwersytecie na wydziale filozofii grupa, złożona z 200 studentów, przy czym w gmachu zostały wybite wszystkie szyby. Wezwana przez dziekana wydziału policja aresztowała 19 manifestantów.

Minister estoński u ministra Becka



Minister gospodarki narodowej Estonii, Selter, u ministra spraw zagranicznych Becka.



P. Szpotański oskarża prez. Starzyńskiego o autoreklamę i usuwanie ze stanowisk w samorządzie zdolnych fachowców

Dziś zapadnie decyzja w sprawie powołania na świadka p. marszałkowej Piłsudskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Na wstępie wczorajszej rozprawy zeznawał świadek Nowicki, o którym wspominała obrońca, jakoby był „informatorem”, prez. Starzyńskiego na terenie rzeźni.

O „konfidentach”

Przew.: Czy pan w swoim czasie sporządził memoriał do prez. Starzyńskiego o stosunkach, panujących w rzeźni?

Sw. Nowicki: Pisałem.

— Czy pan z własnej woli napisał ten memoriał, czy z polecenia p. prez. Starzyńskiego?

— Polecenia nie miałem. Powodowałem się obowiązkiem obywatelskim i urzędniczym.

Na stanowisko w rzeźni świadek był przeniesiony z biura ewidencyjnego.

Prok. Missuna: Jednym słowem, czy pan pełnił funkcje konfidenta zarządu miejskiego na terenie rzeźni?

— Ja, konfidentem? Nigdy.

— Czy pan się czuje dotknięty pomówieniem o delatorstwo?

— Dopiero teraz się o tym dowiaduję i niewątpliwie wyciągnę odpowiednie konsekwencje.

Sprawa elektrowni

Następnie staje przed sądem adw. Roman Gabryel, świadek z ramienia zarządu miasta. Reprezentował on sprawy elektrowni, między innymi w procesie przed Asserem.

Na wstępie swych wyjaśnień, adwokat Gabryel podkreśla, iż umowa między miastem a Tow. Elektr. niewłaściwie jest nazywana umową koncesyjną. Jest to umowa o eksploatację zakładu użyteczności publicznej. Właśność przedsiębiorstwa zawsze pozostawała przy mieście. Powództwo z r. 1934 niesłusznie za wierało konkluzję, żądającą uznania tego stanu. Konkluzja tego było, iż sąd, odrzucając to, uznał przejście własności dopiero na mocy wyroku, t. j. z datą 1934 roku.

Adw. Gabryel omawia też sze roko proces Assera. Podkreśla nastawienie z góry na niekorzyść miasta. I orzeczenie Assera właśnie przy konstrukcji proponowanej przez świadka zawisłoby w powietrzu.

Prok. Missuna: Czy pan prezydent Starzyński zasięgał opinii jednak wybitnych prawników?

— Tego nie wiem. W Warszawie brak jest jednak specjalistów. Trzeba być prawnikiem - internacjonalistą. Nie chwalać się, ja w tych sprawach siedziałem, znam się. Dziś podobno jestem niczym. W Paryżu znalazłem również tylko jednego prof. Jese.

Adw. Gabryel zaznacza jednak, iż prez. Starzyński bezpośrednio interesował się sprawami elektrowni.

Spór o honorarium

Następnie adw. Gabryel wyjaśnia istniejący między nim a zarządem miejskim spór o honorarium. Twierdzi on, iż objawczy sprawy elektrowni na terenie międzynarodowym nie umawiał się o honorarium. Miało być ono określone w stosunku do włożonej pracy. Praca ta była b. duża i intensywna. Z chwili odejścia od tych spraw adw. Gabryela — aktualna się stała sprawa honorarium.

Skończyło się na tym, iż adwokat Gabryel wystąpił do sądu o ustalenie zasady honorarium. Kwestia wysokości hono-

rium nie jest według świadka poruszana. Adw. Gabryel przyznaje, że w toku pertraktacji złożył w pewnym momencie ofertę aby zakończyć spór. Proponował wówczas uregulowanie mu 750.000 zł.

Całe popołudnie zajęło przesłuchanie p. Gabryela, którego zeznania nie przyniosły nic ciekawego.

W dalszym ciągu po zeznaniach adw. Gabryela głos zabiera prezydent Starzyński, który dowodzi dość długo, że w dziale elektrowni panował chaos i że wiele czasu trzeba było poświęcić, aby te stosunki uporządkować i naprawić.

Zeznania p. Szpotańskiego

Po p. Starzyńskim dochodzi do najbardziej sensacyjnego zeznania b. wiceprezydenta Warszawy — Szpotańskiego — członka frakcji rewolucyjnej PPS.

P. Szpotański przez cały czas ostro atakuje p. Starzyńskiego, zarzucając mu, że usuwał z posad najzdolniejszych ludzi, a przyjmował na ich miejsce mier noty.

M. in. usunął dyrektora rzeźni Szenborna, któremu swego czasu obecny minister Kościalski wyraził podziękowanie za to, że podniósł dochody rzeźni z 2 do 6 milionów zł.

Dalej p. Szpotański porusza sprawę przeniesienia wielu ludzi na emerytury i podkreśla, że posunięcia te były nieuzasadnione. Odpiera on następnie zarzuty, jakoby wiceprezydenci sami sobie przyznawali emerytury. — Stwierdza, że działo się to w ostatniej chwili. Następnie p. Szpotański mówi, że Starzyński stosował w szerokim zakresie autoreklamę. Oświetlenie ulic w centrum, rzekome zwiększenie się liczby gazomierzy — to wszystko kładzie świadek na karb autoreklamy Starzyńskiego.

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

go. Na zarzut, jakoby uprawiał w magistracie warszawskim politykę, p. Szpotański odpowiada, że istotnie politykę prowadził, ale na szeroką skalę. Popierał na przykład żądanie socjalisty Al tera, aby dopuścić żydów do robot publicznych i do posad w zarządzie miejskim.

Newy traktat handlowy

między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi

WASZYNGTON, 18.11. (PAT) — Sekretarz stanu Hull oznajmił, iż Stany Zjednoczone zamierzają wszcząć z Wielką Brytanią rokowania o traktat handlowy oparty na zasadzie wzajemności.

Koła fachowe sejmiku

przystąpiły wczoraj do pracy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w sejmie, widocznie wobec zbliżającego się terminu sesji, zaczęły się zbierać koła fachowe.

Obradowało koło rolników sejmiku i senatu, układając plan najpilniejszych zagadnień. Wy-

URODA



o nazwa dwóch środków do pielęgnowania cery. Krem URODA odżywia skórę i regeneruje tkanki. Puder URODA nadaje cerze pożądaną karnację, świeżość i powab młodości nie zatyka porów przylega dobrze i niewidocznie. W racjonalnym i stałym pielęgnowaniu urody te dwa niezawodnie działające środki uzupełniają się nawzajem, tworząc całość nierozdzielna.

FR. PULS
WARSZAWA WIERZBOWA 11

Urzednicy drżeli

Szpotański przyznaje rację adwokatowi Skoczyńskiemu, który stwierdził, że za czasów Kościalskiego wydano masowo urzędników wydziału ewidencji ludności, stwierdza jednak, że urzędnicy ci należeli do ONR.

Tym uzasadnione były rugi w magistracie. Świadek dodaje w końcu, że urzędnicy miejscy przed przekroczeniem progu gabinetu prez. Starzyńskiego robili znak krzyża, znając jego stosunek do nich.

Po tym zeznaniu adw. Skoczyński załącza do akt sprawy dyplom prez. Starzyńskiego, oraz wszystkie jego prace, zaś adw. Woźniakowski składa dokumenty, wskazujące na to, że prace te niosły wybitny charakter autoreklamny.

Następnie zabiera głos adw. Szumański, który wnosi o zbadanie prokuratora Kurkucia, któremu jeden z urzędników kartelu drożdżowego — Sidor, powiedział w czasie badania, że p. Starzyński wiedział o istnieniu funduszu drożdżowego na wybory. Prokurator zasadniczo zgadza się na przesłuchanie świadka, ale konstatuje jedno-

ześnie, że obrona idzie krętymi drogami, bo zgłasza świadków w ostatniej chwili.

Adw. Szumański składa następnie sensacyjny wniosek, aby WEZWANO NA ROZPRAWĘ W CHARAKTERZE ŚWIADKA MARSZAŁKOWĄ PIŁSUDSKĄ, KTÓRA wyjaśniłaby, dlaczego postawiła wniosek, aby na dano Studnickiemu Krzyż Niepodległości. Sprawa ta posiada — zdaniem adw. Szumańskiego — duże znaczenie, wobec stawianych oskarżonemu Studnickiemu zarzutów, jakoby był na usługach obcego państwa.

Sąd zarządził przerwę, celem naradzenia się.

„Plotki i lajdactwa”

Po przerwie, która trwała około 2 godzin, przewodniczący wznawia rozprawę o godz. 23.40.

Przed sądem staje prokurator Korkuc, który wyjaśnia, że badając sprawę o zniesławienie b. wiceministra Świtalskiego, przesłuchał urzędnika kartelu drożdżowego, Sidora. Sidor zeznał, że niejaki Kirsz powiedział mu, iż kartel drożdżowy płacił miesięcznie 50 tysięcy zł. dla urzędników min. skarbu.

Przesłuchany następnie przez prok. Korkucia, Kirsz twierdzi, że temu zaprzeczył, wyjaśniając, że jest to wyssana z palca plotka.

Głos zabiera następnie prokurator Missuna, który wyraża zdziwienie, że „puszcza się w ruch plotki i lajdactwa”, usiłując je przyłączyć do procesu.

Adw. Szumański: Dzwie się, że prokurator używa w sądzie takich słów, jak „lajdactwa”.

Prok. Missuna: To nie należy do pana, lecz do przewodniczącego —

Po północy ponownie przemawia adw. Szumański. Przewodniczący odbiera mu głos i komunikuje, że odracza dalszy ciąg rozprawy do dziś, do godz. 13-cj, o której to godzinie ogłoszą decyzję w sprawie dopuszczenia w charakterze świadka p. Marszałkowej Piłsudskiej, oraz w innych sprawach.

Świątowej sławy herbata **LYONSA**

Ze świeżych zbiorów jest do nabycia we wszystkich lepszych składach kolonialnych.

JEN. PRZEDST. **TEOFIL MARZEC**
Warszawa, Mazowiecka 5.

Sen. Hasbach
u pana premiera

WARSZAWA, 18.11. (PAT) — Pan prezes rady ministrów Sławoj-Składkowski przyjął dziś senatora Hasbacha.

JUTRO, W SOBOTE
OTWARCIE
NOWEJ SALI DANCINGU - VARIETE

„TABARIN”

Prosimy o zamawianie stolików.
(Zaproszenia wysyłane nie będą).

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

REJESTRACJA POBOROWYCH — Dziś w lokalu wydziału wojakowego (ul. Piotrkowska 165) odbywać się będzie w godzinach od 8.15 do 15 powtórna rejestracja roczników 1916, 1917 i starszych ze wszystkich komisariatów policji.

SAMOOBRONA LUDNOŚCI. — Wydział wojskowy zarządu miejskiego rozesłał do pp. właścicieli domów i administratorów nieruchomości kwestionariusze w sprawie zgłoszenia kandydatów na komendantów i zastępców domów na wypadek zarządzania pogotowia obrony przeciwlotniczej.

Wypełnione kwestionariusze przyjmować będą komisariaty po raz ostatni dziś w godzinach od 16 do 20.

BEZPŁATNY KONCERT. — W niedzielę o godz. 10.30 w filharmonii odbędzie się urządzony staraniem wydziału oświaty i kultury wspólnie z łódzką towarzysztwem muzycznym i kłódką orkiestrą filharmoniczną, drugi w sezonie obecnym bezpłatny koncert dla słuchaczy miejskich kursów dokształcających dla dorosłych miejskich kursów społecznych i świetlic.

Znaleziono podrzutka w wydziale opieki społecznej

W wydziale opieki społecznej przy ulicy Zawadzkiej 11 znaleziono w dniu wczorajszym dziecko płci męskiej w wieku około 3 miesięcy. Dziecko przesłano do Miejskiego domu wychowawczego.

Wyrazy szczerego współczucia Szefowi naszemu p. Rubinowi Libermanowi z powodu zgonu

b. p. OJCA JEGO

składają **A. Skoczylas, I. Skoczylas, S. Grynfarb i S. Stiller**

W Tuszynie kupowano głosy przy wyborach do gminy żydowskiej

W dniu 30 sierpnia r. ub. odbyły się w Tuszynie wybory do gminy wyznaniowej żydowskiej. Po wyborach grupa obywateli złożyła do starostwa powiatowego protest przeciw wyborom, zaznaczając, że w czasie wyborów działy się nadużycia, że przekupywano wyborców, którym dawano od 2 do 5 złotych za oddanie swego głosu na rzecz danego kandydata.

Zarządzone przez starostwo powiatowe łódzkie dochodzenie potwierdziło te zarzuty, wobec czego pociągnięto szereg obywateli miejscowych do odpowiedzialności karnej.

Lawę oskarżonych zajęli: rabin Tuszyna Dembiński, Sztern, M. Rozentala, M. Blankiet, H. Moszkowicz, A. Erszter, S. Weintraub, M. Jachimowicz, G. Gelbart, J. Behagen,

Ulica Trębacka zostanie przedłużona tak, aby łączyła śródmieście z arteriami wylotowymi, biegnącymi w kierunku Strykowa i Warszawy

Nowy internat dla moralnie zagrożonych 30 wychowanek miejskich powyżej lat 14-tu

Pod przewodnictwem prezydenta Godlewskiego odbyło się wczoraj posiedzenie kolegium magistrackiego.

Na posiedzeniu tym naczelnik wydziału opieki społecznej poruszył sprawę wychowania dziewcząt powyżej lat 14-tu w rodzinach zastępczych na koszt miasta. Praktyka wykazała, że wychowanie to nastęca dość duże trudności, gdyż rodziny opiekujące się dziewczętami niezawsze stoja na wysokim poziomie i moralność wychowanek miejskich może być narażona na szwank.

Wydział opieki społecznej wystąpił przeto do władz miej-

skich z wnioskiem, aby powierzyć związkowi pracy obywatelskiej kobiet do wychowania dziewcząt powyżej lat 14. Zdaniem władz opieki społecznej, zw. pracy obywatelskiej kobiet mogłoby uruchomić w Łodzi internat dla 30 dziewcząt, oczywiście, gdyby zarząd miejski przyrzekł mu z pomocą finansową.

Po dyskusji kolegium postanowiło upoważnić wydział opieki społecznej do wydatkowania 4.500 zł. jako zaliczki dla zw. pracy obyw. kobiet na uruchomienie internatu.

Subwencja miasta dla internatu byłaby wypłacana w ratach miesięcznych, począwszy od 1

tego przyszłego roku.

Kolegium rozpatrzyło następnie sprawę przeprowadzenia urządzeń drenarskich na terenach uprawnych majątku miejskiego w Rszewie. Okazuje się, że izba rolnicza, która przeprowadziła lustrację Rszewa stwierdziła, że gleba rszewska wymaga drenowania i że wpłynie to na zwiększenie wydajności, a więc i dochodowości Rszewa. Kolegium odnośną uchwałę powzięło.

Następnie zatwierdzono wniosek wydziału gospodarczego w sprawie wynajęcia nowego pomieszczenia dla biura meldunkowego przy ulicy 11 listopada,

oraz powzięto uchwałę w sprawie przeniesienia biur wydziału statystycznego z obecnej siedziby przy ul. Pomorskiej 60 do nowego lokalu przy ulicy Narutowicza 47.

Postanowiono także nabyć parcelę przy ul. Tokarzewskiej na rozbudowę szkoły powszechnej oraz wykupić wielki plac na poszerzenie ulicy Brzezińskiej i przebiecie ul. Spornej.

Zarząd miejski, przychylając się do wniosku rady przybocznej, postanowił także nabyć plac i nieruchomości drewnianą przy zbiegu ulic Pomorskiej i Wierzbowej. Teren ten zostanie użyty pod przedłużenie ulicy Trębackiej. Wydział techniczny pragnie przez przedłużenie Trębackiej zrealizować plan budowy arterii, która stanowiła do godne połączenie ulic śródmieścia z wylotowymi arteriami, biegnącymi w kierunku Brzezin, Strykowa i Warszawy. Końiec przedłużonej ul. Trębackiej znalazłby się na przyszłym (projektowanym) placu przed Dworcem Fabrycznym, który ma według planu regulacyjnego Łodzi, być przesunięty bardziej na wschód. Przedłużona ulica Trębacka tworzyłaby w ten sposób arterię przekątną na szachownicę szeregu ulic centrum Łodzi.

W końcu załatwiono na posiedzeniu sprawę zakupu podwozi ciężarowych dla pogotowia ratunkowego miejskiego.

Zeznania podatkowe pracowników Skumulowane uposażenia, nie przekraczające 1.500 złotych, są zwolnione od podatku

Wiele osób nie złożyło wladom skarbowym zeznań od obliczenia różnicy podatku dochodowego od łącznych wynagrodzeń (do t. zw. kumulacji), sądząc, że obowiązek składania takich obliczeń ciąży jedynie na osobach, otrzymujących wynagrodzenia od różnych pracodawców.

Jak wyjaśnia ministerstwo skarbu, jest to pogląd błędny, gdyż zgodnie z art. 45 ustawy o podatku dochodowym poczynając od roku 1936, do składania obliczeń różnicy obowiązane są także osoby zatrudnione u jednego służbowca, jeżeli tylko otrzymują one dwa lub więcej wynagrodzeń okresowych (np. obok stałej pensji miesięcz-

nej — cokwartalnie prowizję od dokonanego obrotu), bądź też jeżeli obok wynagrodzenia okresowego otrzymały wynagrodzenia jednorazowe, jak np. gratyfikacje, zapomogi, bilansowe i t. p. — jeżeli tylko łączna kwota wszystkich wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, a więc zarówno okresowych jak i jednorazowych przekroczyła zł. 4.800, a potrącony przez służbowca przy wypłacie wynagrodzenia podatek nie daje w sumie kwoty podatku, jaka się należy według skali art. 43 ustawy o państwowym podatku dochodowym od łącznej kwoty pobranych wynagrodzeń.

A zatem każdy, kto będąc zatrudniony nawet u jednego służbowca otrzymał w ciągu roku 1935 lub 1936 oprócz okresowego, także wynagrodzenie jednorazowe, a łączna kwota wszystkich wynagrodzeń przekroczyła 4.800 zł., potrącony zaś przez służbowca podatek nie osiągał kwoty, jaka się należy od łącznej sumy wszystkich wynagrodzeń, obowiązany był złożyć do dnia 15 kwietnia 1936 r. lub też 1937 r. właściwemu urzędowi skarbowemu obliczenie różnicy i wpłacić tę różnicę w 2-ech równych ratach, pierwszą do dn. 15 kwietnia, drugą do dnia 15 października.

CUD W CISZY.

Cisza... Dławiąca aż do utraty tchu jakby próżnia akustyczna, przez którą, przysięgłbyś, nigdy nie przepłynie żaden dźwięk... Cisza tak przejmująca, tak przeraźliwa w swej bezwzględności, że, niby ostry sztylet rani bolesnie bębni uszne sprowadzając zmysł słuchu do roli organu szątkowego... W mroku tonącym pokojem siedzi Człowiek, który chce słyszeć.

W martwym bezruchu nie spuszcza zabytnotyzowanego wzroku z magicznego krążka emanującego intensywną, szmaragdową zieleń... A wierny nakazowi sposobu obsługi dotyka lekkim ruchem tarczy... I stał się wspaniałym, fonetycznym cudem!!!

Fanfara grzmiących, krystalicznie czystych tonów tryumfalnie zgnębła trupa ciszy! — Radosne dźwięki w zwycięskim pochodzie spełniły pragnienie Człowieka!... Człowieka, który chciał słyszeć... Fantastyczną potęgę tonu wydarzenia radiowego — OPERY-ELEKTRIT!..

Obowiązek składania obliczeń ciąży nie na służbowcach, lecz na otrzymujących wynagrodzenia pracownikach.

Pracownicy otrzymujący wynagrodzenia od różnych służbowców zwolnieni są od obowiązku składania obliczeń jedynie wówczas, gdy kwota łączna wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku od wszystkich służbowców nie przekroczyła 1.500 zł., t. j. gdy nie podlega podatko wi dochodowemu.

Ostatnio władze skarbowe przystąpiły do sprawdzania, czy wszyscy obowiązani do składania obliczeń do kumulacji wypełnili swój obowiązek. Na winnych niezłożenia obliczeń, nakładane są wysokie grzywny. To też osoby, które dotąd nie złożyły obliczeń, winny je złożyć w ciągu najbliższych dni przez co uzyskają znaczne złagodzenie grzywny, albo też nawet całkowite zwolnienie od niej. Obliczenia należy składać na formularzach, które bezpłatnie wydają urzędy skarbowe.

Urzędy skarbowe egzekutorami zaległych należności za kary administracyjne

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpi zmiana w dziedzinie egzekwowania zaległych należności za kary administracyjne.

Do tej pory należności te ściągane były przy pomocy aparatu finansowego wydziału finansowego zarządu miejskiego.

W przyszłości egzekucje te przejmą władze skarbowe.

Łódzka „Violetta” skazana za natrętne nagabywanie przechodniów

Mieszkańcy śródmieścia znają do brze postać Apolonii Szpikowskiej (Sadowa 8), która na ulicy Piotrkowskiej przed kinami i cukierniami w natrętny sposób nagabyuje przechodniów, ofiarując wiązanki kwiatków, lub wręcz zebrząc. Ze szczególnym uporem Szpikowska czepiała się młodych par. Z tego tytułu policja kilkakrotnie już pociągała ją do odpowiedzialności karnej.

Onegdaj znów policja aresztowała Szpikowską na ulicy Piotrkowskiej, a wczoraj odpowiadała ona przed sądem starościńskim i skaza-

Kurs pieczenia ciast

(strucli, pierników, tortów i t. p.)
w Szkole Gospodarczej
Wodna 40, tel. 177-73
rozpoczyna się dnia 19-go listopada r. b.

ULGOWE PRZEDSTAWIENIE.

Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) urzędują w środę, 24 o. m. specjalne ulgowe przedstawienie sztuki „Pygmalion” z Wegierką.
Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

na została na 3 tygodnie bezwzględniego aresztu.
Szpikowską z miejsca osadzono w więzieniu dla odbycia kary.

TEMPO DZISIEJSZEGO ŻYCIA

staje się coraz to bardziej szybkie. — Całe nasze życie szybciej przed nami się przesuwa, a także i w kuchni wiele rzeczy odbywa się wiele prędzej niż dawniej, przy czym każda oszczędność w czasie pracy radośnie bywa witana. Teraz to można sobie nawet oszczędzić mielenia kawy, ponieważ kawa „Enrilo” jest już gotową mieszkanką i zawiera wszystko, co potrzebne jest do sporządzenia wyśmienitego i taniego posiłku śniadaniowego. Potrzeba tylko zapamiętać, kawa „Enrilo”!

L. Feldberg uniewinniony!

Syn jego został skazany na 2 lata więzienia i 5 tysięcy złotych grzywny, a Sergiusz Kozak również na 2 lata więzienia i grzywnę
Sąd zastosował wobec obu skazanych amnestię

Drugi dzień rozprawy, ujawniającej kulisy nadużyć w firmie K. T. Buhle, rozpoczął się od przemówień stron.

Po uzupełnieniu materiałów dokumentami, złożonymi przez obrońcę, zabrał głos oskarżyciel publiczny.

PROK. WALKIEWICZ.

Tajemnicze przyczyny

Mówca stwierdza, że mroki pewnej tajemnicy, jaka otoczyła był cały proces, odsłonił częściowo młody Feldberg swoim przyznaniem się do winy. Jednocześnie jednak przyznanie to spowo dowało pewne komplikacje, które wymagają wyjaśnienia.

Niejasną — zdaniem prokuratora — jest część wyjaśnień, dotyczących osoby zmarłego Daniela Berkowicza.

Żle się stało — ciągnie mówca — że Kozak został wypuszczony zbyt wcześnie z aresztu. Przed tym, trzy razy przesłuchiwany w śledztwie, mówił wyraźnie o winie Feldberga - ojca, po tym, powodowany jakimś tajemniczymi przyczynami, po dwóch widzeniach ze współoskarżonymi, zmienił zdanie i zaczął mówić o winie tylko młodszego Feldberga. Wystarczyły 2 widzenia, aby odmłodzić Feldberga...

Ale wiadomo przecież z przewodu — mówi prokurator — że chodziło o ojca, a nie o syna. — Młodszy Feldberg nie mówiłby przecież do Kozaka: „Jest pan młody i wiem, że potrzebuje pan pieniędzy”. Te słowa musiał wy powiedzieć Feldberg - ojciec. — Mamy tu do czynienia z bajeczką wcześniej wyreżyserowaną, a obecnie pięknie zainscenizowaną.

Feldberg — kończy prokurator — chciał wykwitować Kozaka z 50 tysięcy, chciał go nastraszyć skargą do prokuratora. Nie udało się, powstał niniejszy proces.

Wina wszystkich oskarżonych jest bezsporna i została udowodniona. Główną rolę odegrał Feldberg - ojciec; Kozak i młodszy Feldberg byli mu pomocni. — Wnoszę o ukaranie wszystkich oskarżonych z art. 257, a nadto starszego Feldberga z art. 160 za paserstwo.

Obowiązuję stary kodeks

Pierwszy z ławy obrończej zabrał głos

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniały sensacyjno-egzotyczny film o światowej sławie p. t.

„Pepé Le Moko”

(Więzień Kazby)

Reżyseria: Julien DUVIVIER

W rolach głównych:

JEAN GASIN, MIRELLE BALIN, GABRIEL GABRIO

Nadprogram: Kolorowy dodatek pt. „BUTELKI” oraz kronika i tygodnik aktualności P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

ADW. LEDERMAN,

obrońca Kozaka.

Na wstępie mówca oświadcza, iż mógłby się podpisać pod opinią, jaką wydał o jego kliencie prokurator. Kozak jest i młody i lekkomyślny i okazał skrucie, wystarczyłoby więc prosić sąd o łagodny wymiar kary.

Ale, zdaniem obrońcy, koniec nie jest określenie ram czasu, w jakim Kozak dopuszczał się inkryminowanych mu czynów.

Akt oskarżenia i jego pierwsze wyjaśnienia wymieniają luźne daty 1926 — 1935. Zarówno jednak dolna granica tego czasokresu jak i górna, są nieściśle. Wiadomo, że początek transakcji między Kozakiem a młodym Feldbergiem nastąpił w czasie, gdy Feldbergowie mieszkali na ul. Piotrkowskiej 16, a więc nie wcześniej jak w r. 1928, koniec natomiast zbiegał się z pamiętną dla wszystkich oskarżonych datą śmierci Feldbergowej, w czerwcu 1932 roku. Te ustalenia są bezsporne, podczas, gdy wszystkie inne daty nie znajdują żadnego uzasadnienia.

Dlaczego Kozakowi zależało początkowo na rozszerzeniu ram swego przewinienia i to zarówno co do czasu jak i sumy?

Odpowiedź prosta — stwierdza obrońca. — Kozakowi dogadzało multiplikowanie, bowiem miał przyrzeczoną prowizję. Im większą sumę strat określi firma Buhle, im więcej osiągnie wynagrodzenia od Feldbergów, tym więcej dostanie on, który przecież i tak przyznał się do winy.

Jeżeli ustalili się czasokresy machinacji na 1928 — 1932 r., to przestępstwo Kozaka przypada na okres panowania starego kodeksu z r. 1903, który w wypadku pokrycia strat, nie przewiduje więcej jak 6 miesięcy więzienia. Kozak korzysta więc w pełni z przywileju starej ustawy — kończy obrońca.

„Pieprzyk” Awerczenki

Z kolei zabrał głos

ADW. FORELLE,

obrońca Feldberga - ojca.

Sprawa niniejsza — mówi obrońca — powstała z szantażu.

Kozak okazał skrucie, skrucie niezwykłą. Zagrała mu cygańska muzyka milionów, a jego rozlewna rosyjska natura spowodowała, że wykazał słabość do całej rodziny Feldbergów, że mówił o ojcu i o synach, o wszystkich...

Snił o wielkiej masarni w Gdyni. Bekony firmy Kozak miały być poszukiwane na wszystkich rynkach Europy. Dorabiał więc ogonki do cyfr, dopisywał zera... Ale zamiast wielkiej bekoniarni może się skończyć na małej wędliniarni w Sandomierzu. Ale to też piękne miasto o dużej przyszłości...

Mysł szantażu powstaje czasem nagle. Przypominam sobie nowelkę Awerczenki p. t. „Pieprzyk”. Jakiś jegomość zaobserwował kiedyś na plaży, że jakaś młodzianka dziewczynka ma na ciele pieprzyk. Po wielu latach, gdy owa dziewczynka wyrosła na ogólnie szanowaną damę i wyszła za mąż za jakiegoś barona, jegomość, znalazłszy się w trudnościach finansowych, wpadł na pomysł, aby szantażować baronową jej pieprzykiem. W nowelce skończyło się wszystko humorystycznie, ale w życiu bywa inaczej...

W życiu pieprzykiem może się okazać młodszy Feldberg... Kozak stracił posadę, nie miał pieniędzy, ale miał wiele

czasu na myślenie. Wymyślił plan działania. Opracował go wspólnie z Rapuchem i Hentschlem. Rapuch i Hentschel. Futra i brylanty... Ciepło i mi gotliwy blask... Jeden odsiadyuje karę za przemyt, drugi ma bogato inkrustowaną przeszłość... Brak tylko handlarza kokainą i tancerki z kabaretu, a mielibyśmy iście książkową spółkę...

Alfa i omęga procesu — ciągnie mówca — Kiepurą procesu jest Kozak. Jemu nie wystarczy „piatiletka” od r. 1927 do 1932, on marzy o planie ośmioletnim, bo każdy rok ma dać nowe tysiące.

Ciągle przesada!

Operuje przerostem, przesadą. Mówi najpierw nawet o młodszym synu Feldberga, który mógł mieć podówczas 14 lat. Potem eliminuje go łaskawie, ale powstaje wersja o rewersie na 50 tys. złotych.

Pocóż ta wersja?

To proste. Inaczej nie można

Tajemnica pięknych rąk...

Podziwiam Cię, moja droga. Wiem, że nie masz służącej, sama sprzątasz, pierzesz, gotujesz i zmywasz, a mimo to ręce twoje są zawsze białe i delikatne. — Czy sądzisz, że istnieje logiczny związek między brakiem służącej, a starannym utrzymaniem rąk? — Ależ oczywiście. Zabiegaj około domowego ogniska niszczą ręce. Popatrz na każdą z naszych „niewolnic”. Czyż nie ma skóry obrzmiałej, szorstkiej i czerwonej? Kurz przy sprzątaniu zatyka pory, woda z sodą podczas prania wyżera i fałduje skórę. Ostрым nożem kuchennym

przyczepić do sprawy Feldberga - ojca. A tak ma już dla niego rolę.

Wymienia najpierw cyfry, które zawrotnie rosną, od 300 tys. do 800 tys., by potem zmaleć do 170 tys. Ciągłe przesada, ale też ciągle mamy tylko zeznania Kozaka jako jedynego materiału dowodowy. Nawet wykazy firmy Buhle opierają się na zeznaniach Kozaka. I tylko na jego zeznaniach budowana jest wina Feldberga - ojca.

Kozakowi nie można wierzyć, nie można więc mówić o winie starszego Feldberga — kończy obrońca — wnosząc o uniewinnienie oskarżonego.

Następnie zabrał głos drugi obrońca Feldberga - ojca

ADW. DECZYŃSKI.

Mówca stwierdza na wstępie, że nadużycia niewątpliwie były, ważne jest tylko, kto ich dokonał. Dla sprawy obojętne jest, kiedy starszy Feldberg dowiedział się o machinacjach, czy już dawniej, czy dopiero po wyjściu z więzienia. Ważne jest tylko to, czy współdziałał z

Kozakiem i swoim synem. Na to przewód sądowy nie dostarczył żadnych dowodów, przeciwnie, ustalono, że machinacje mogły się odbywać poza plecami Feldberga - ojca.

Zeznania Hentschla, o którym adw. Montlak powiedział: „Tam gdzie jest Hentschel, tam musi być cała banda...”, a o którym i ja wiem niemało, nie mogą być brane za stuprocentowe, tak samo zresztą, jak wyjaśnienia areszianta Rapuchna.

Sprytny i przebiegły, jak twierdzi pan prokurator, starszy Feldberg nie dopuściłby do procesu, gdyby czuł się choć o drobinę winny.

W końcowej części przemówienia obrońca podważa zeznania świadków oskarżenia oraz ekspertyzę biegłych i wnosi o uniewinnienie.

Przedawnienie albo amnestia

Jako ostatni z ławy obrończej przemawia

ADW. BROKMAN Z WARSZAWY,

obrońca Feldberga - młodszego.

Gdyby tak było, jak mówi p. prokurator — zaczyna mówca, — że Kozak zmienił zeznania pod wpływem zastrzyku z pleńdzy Feldberga, to proces wyglądałby inaczej. Kozak poprostu wziąłby winę na siebie i nie wymieniał nikogo jako współnika.

Tymczasem młodszy Feldberg przyznał się do winy. Można mu więc wierzyć, ale wiedzieć nie można wierzyć całkowicie Kozakowi i wszystkie daty i cyfry, którymi operujemy, stają się bezwartościowe.

Szukając drogowskazów, znalazłszy dwie daty bezsporne, o których mówił już jeden z moich poprzedników. Te daty wskazują, że przestępstwo przypało na okres panowania starego kodeksu, podlega więc albo przedawnieniu, albo amnestii.

Gdyby sąd nie podzielił moich wywodów, proszę o wzięcie pod uwagę skrucie, jaką okazał młody Feldberg. Po przemówieniach replikował prokurator, poczym ponownie zabrał głos wszyscy obrońcy.

Wyrok

O godz. 10-ej wieczorem sąd udał się na naradę, poczym wyłożył wyrok, mocą którego: LAJB FELDBERG (OJCIEC) został uniewinniony,

JAKUB FELDBERG (SYN) został skazany na 2 lata więzienia i 5.000 zł. grzywny. Z mocy amnestii połowę kary więzienia i grzywnę darowano mu.

SERGIUSZ KOZAK został skazany na 2 lata więzienia i 2.000 zł. grzywny. Z mocy amnestii połowa kary więzienia i grzywna zostały mu darowane.

W ustnych motywach przewodniczący stwierdził, że przewód sądowy nie dostarczył dostatecznych dowodów winy Feldberga - ojca.

Dwaj pozostali oskarżeni przyznali się do winy, a ponieważ przestępstwo ich dokonane zostało pod panowaniem starego kodeksu, a straty firmy Buhle zostały zaspokojone, sąd wymierzył im łagodną karę, stosując jednocześnie ustawę amnestijną.

Kara grzywny wymierzona została wskutek ustalenia, iż oskarżeni działali z chęci zysku.

Ostatni etap likwidacji

obwodu łódzkiego związku lekarzy P. P.

Z dniem 15 listopada upłynął termin, do którego zarząd główny związku lekarzy państwa polskiego miał się wypowiedzieć w sprawie rozwiązane łódzkiego obwodu tej organizacji, postanowionego na ostatnim walnym zebraniu.

Ponieważ ze strony zarządu głównego nie wpłynęły żadne zastrzeżenia, likwidacja obwodu łódzkiego nabrała mocy prawnej i komisja likwidacyjna może przystąpić do prac końcowych.

Majątek związku łódzkiego ulegnie podziałowi, proporcjonalnie do liczebności członków dwóch nowych organizacji, jakie powstają na gruzach byłego obwodu łódzkiego: oddziału łódzkiego Powszechnego związku lekarzy i nowej organizacji, skupiającej wyłącznie lekarzy - rasistów.

Pociąg popularny do Warszawy

Na uroczystości odsłonięcia pomnika - głazu gen. Sowińskiego w Warszawie, organizuje się wycieczkę pociągiem popularnym, który uruchomiony będzie według następującego rozkładu jazdy:

Dnia 28.XI — odejście ze st. Łódź - Fabr. o godz. 6 m. 21.

Dnia 28.XI — przyście do st. Warszawa - Główna o godz. 8.53.

Dnia 28.XI — odejście ze st. Warsz. Główna o godz. 22.25.

Dnia 29.XI — przyście do st. Łódź - Fabr. o godz. 1 m. 12.

Opłata za przejazd w obie strony w wagonach klasy III wynosi 7 zł. od osoby.

Karty kontrolne na ten pociąg są do nabycia we wszystkich biurach podróży.

Ponieważ żaden z tych związków nie został dotąd zarejestrowany u władz i trudno sprawdzić liczbę członków, komisja likwidacyjna natrafia na pewne trudności.

Według prowizorycznych obliczeń, nowa organizacja powszechna skupiać będzie dwie trzecie ogółu lekarzy.

Całkowita likwidacja nastąpi do dn. 15 grudnia r. b.

Grand-Kino

Pocz. o g. 4-ej

Dzisiaj powtórzenie premiery!

Mocarze sere

Jan Kiepura Marta Eggerth

w ezołowym arcydziele austriack. produkujeji p. t.

Czar Cyganerii

Passé-partouts i ulgowe bilety bezwzględnie nieważne

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TAPELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI
5.000 zł. — 34554
10.000 zł. — 43423 173657
5.000 zł. — 70338 102126 31748.
2.000 zł. — 17150s.
1.000 zł. — 26187 136709
141693 192751.
500 zł. — 127044 157239
185113.
400 zł. — 6612 16348 14813

83137 426 703 84099 193 497 627s 86
 25388 726s 69s 971 86152s 224 82 553
 664 795 819 87012s 178 8020s 501 848s
 89043 120 1s 244s 96s 961.
 90286s 558 705s 91109s 92377s 577s
 789s 970 98 93057 102s 16 236 474 517
 28s 946 94087s 90s 8 558s 626 44s 756s
 88 95146 757s 96057s 162s 441s 617 798
 827s 97063 147s 63 242 6 98 611 754s
 903s 98352 99123 240s 341s 92 502 976.
 100253s 694s 731 985 101290s 5 327
 413 815 102020 412s 84s 827 103392s
 461 734 809s 925 164213 628 829
 105185 528s 610s 802 934 106935s 568s
 730 107621 737s 108223 264 457 109070s

162832s 163180 405 17 20 528s 164186
 466 982 165273 833s 136103 421s 643
 89s 809s 167434 17 881s 168224s 56 63
 68 609 759 169008s 483 523 818.
 170251s 673s 782s 961s 171035 107s
 223 505 51 68s 172401 173176 312 985
 174093 118 334 431 587 638 918 175091
 846 176165s 254s 313 501 747 98s
 177023 54 173 600 894 178212 470s 615s
 936 62s 179367.
 180281 318s 41 401s 41 744 858
 181013s 232s 614 886s 94 182102 807s
 183245 731 820 184343 55 546 850 7
 185584 902s 66s 186026s 105 404s 722
 924s 187180 716 36s 811s 13 188045 124s
 78s 215 484 649 891s 189186 92 408 95
 596 718.
 190463 82 191035 616s 964s 192276
 333 465s 814s 193232 301 740s 194286s
 455 539s 819 74.

904s 11252s 608 72 18059s 533 737 858
 1939 850 20397s 784 21659s 700 27773
 013s 2380s 24087s 114s 327s 407 25168s
 272 428s 592s 26485s 764 27022s 583
 720 88185 29246 486 648 30945s 31819s
 435 547 92 32041s 156s 88 33 823 948
 34605 35919s 38007 566s 39104s.
 40064s 459 710 911s 41093 957s 42714
 32s 872s 43059 241 614s 828 44028s 88s
 769 45042 248s 46139 203 696 47251s
 478s 770 48239s 855s 49123 297 316 533
 988.
 50185s 755 51922s 52441s 53663s 70
 55280 362 760 50038 186 968 57586s
 58348s 642s 849 65 59066s.
 60589 761 61790s 963 62197 227s 699s
 708s 65690 66628s 927 67180s 351s 303s
 68092 341s 737 874 69116s 318 421 752s
 90s 934s 35.
 70181 71243 617s 744 72040 202s 426
 686s 73028 40 76 938s 49s 74045 670
 927 75270s 76246s 525s 636s 78002 18
 79347 462s 608s 86 80901s 81000 810
 82346 475s 787s 83041 260 84210 991
 85159 372s 86007 87619 88351 442 584s
 89370.
 91009 243s 92988 93817 94834 95007
 69s 173s 325 629s 96193s 484s 97228
 378s 578 88 990s 99 345s 637.
 100058 285s 771 101322s 35s 734 891s
 987 102374s 524 843s 103207 347 493
 527s 104317 411 646s 105330 625 62
 106331 421 665 107304 108067 750
 109075 334 679s 736s.
 110271s 111016s 182 553 791 813
 112215s 671 113113s 114153s 632s 37s
 116327 55 479 561 117009 325 976 82
 118231 434 110064s 192s 369s 855.
 121113s 27 99 961s 122485s 658
 123299 383 513 622s 895 124551 835

69s 157022s 36 27s 158157 683 159738s
 47.
 161164 162060 141 309 739s 955s
 163655s 164159 335 609 849s 978
 165423 664 167161 235s 510s 87 997
 168242 169333s 909.
 170857s 903 171340 681s 901 172142
 423s 619s 64s 801 175454 522s 817s
 176358s 949 69s 177153s 745s 179362s.
 180551s 698 707s 904 181030 293 825s
 182598 668s 735 927 183515 945 184131s
 251s 350 697s 185157s 186088 293 794s
 188103s 566 189066 199 210s 932.
 190057s 712 191186 240s 98s 758s
 193049 307 76s 527s 43 194272s 330s
 520 922s.

Wygrana II kl. 40 Loterii

ZŁ. 10.000.- na Nr. 173657

padła wczoraj w szczęśliwej kolekturze

KAFKALA

Łódź, Piotrkowska 54.

54211 84346 156072 192852.
250 zł. — 15070 49192 54529
57945 59846 63819 70856 88501
104215 109111 111155 118570
123431 131061 137457 139510
154568 156370
200 zł. — 19184 23129 24559
27121 39258 41226 47202 50513
68386 76424 78573 86152 91005
93598 100800 103578 106730
107749 142539 146107 164894
175967 183967.

Po zł. 50 z literą s po 150 zł.
 489s 574s 1061 242s 367s 2977 78s
 3332s 415s 930 4083 173s 5114 426 591
 733s 868s 6163 248s 511 843s 7059s
 68 292 493 8010s 348 412s 537 837s
 789s 017s 88 311 551s 810 75 953.
 10019 152s 8 279 89 323s 443 531 695s
 800s 48 11230 55s 326s 9 459s 574s 873
 917s 12046 443s 13273 358 926s 14017
 47s 324s 738s 981 15004s 925 69 16183s
 594 17101s 512s 53 69s 791 18412s 873
 19063s 442s 524 884 967s 70.
 20026s 181 285 402s 572s 626s 7 861s
 921s 21428 702s 22137s 441s 51 688 93
 701 842 928s 23006 351s 64s 519 806
 721 24089 197 409 603s 25 895s 943
 25152s 88s 249s 514 768 860 26272s 84
 369 423s 588 625 794 27124s 265 28041
 211 344s 56 470 512 760 87s 816 52
 29467s 833s 934.
 30069s 256 332 66 513 691s 781 31378
 574s 780 810 69s 32237s 808s 944 33086
 352s 605 502s 3444 99 215s 682s 739s
 874 950s 35117 278s 733 77 36045 148
 709 37675s 96 38113s 210 80 447s 827s
 942 39019 24s 212s 22 43 315 424 78s
 505s 678s.
 40155s 648s 916 37s 41252 412 42316s
 693 43092s 134 317 673 84 44164 328
 400s 693 45138 608 90s 784 46552 971
 47202 826 981 43273s 622 34 714 811
 964 49104 309 806 901s.
 50974 120 209 502 982 51163s 214 84
 622 948s 52104s 297 397 506 619 801s
 17 34 53308s 458s 809 75 996 98 54171s
 331 50 596 789 941s 55107s 249s 56728s
 499 615 92 57044 132 292 305 523s 48s
 787s 58178s 555 59384 666 935.
 60227s 67 829 81 61012s 251 458s 9
 705 861s 941s 62399s 734s 63221s 36
 297s 15s 419s 699 769s 548s 64247 343
 90s 750s 3s 65017 139 81 598 919. 79
 725s 47s 68019 21 210s 19s 486 575s
 610s 67544 619s 68074s 290s 982s 69044
 70174s 88 502 622 857s 71029 113 201
 47 536 50s 626s 731s 72133s 236 699
 881s 73288 483 559 831 958 90 7443s
 251 637 45s 79s 884 75541 76153s 230
 313 77218 343s 424s 742 992 78133 52s
 573s 79775s 892.
 80400 638 708 64 89 874 81012 289
 392s 454 717s 82063s 106 441s 643s 826

176s 500 876s 110131 200 19s 78 473 88s
 523 111004 322s 55 956 112010 53 90
 113 94 300s 76s 484s 543 113335s 562
 847 996s 114167 422s 31 64 683s 89s
 115277 534s 610 716 116003 551 117029
 339 47s 460 74s 95s 327s 700s 960 2
 118570 704 882 36 119019s 388s 590
 745s 877s 941 95.
 120025s 416s 18s 718s 121161s 469s
 99 697s 821 946s 122019 328 33 557s
 821s 74s 123028 56 269 433s 124160s
 529 82 660s 125292s 318s 673 738
 126042 166 315 926 127371s 685s
 128260 5 425 66 535 679 826s 997
 129016 218 466 870 977s
 130076 212 20s 677s 873s 926s 131606
 710 9 944s 65s 132100s 233 871 135365
 638 988s 136202 313 93s 137077 445s
 60 138122s 476s 541s 50 636 63 736s
 139059 993.
 140722 804 141027 97 518s 805s 17 43
 142218 353 598 624 39 85s 768s 143426
 098 144063s 739s 145304 446 766 929
 87s 918s 54s 146628 860 906 147020 57s
 94 137 411s 969 148336 801s 92s
 149201s 5s 6 599 831s.
 150135 98s 854 151641 65s 944
 152603 51 66s 918s 153078s 387 442s
 519s 154040 521 568 155167s 249 501
 794 156278 85 342 683 897s 969 157288
 563s 624 158369 672 5s 734s 159030
 302s 566s 823 62.
 160678 772 951s 161389 544 833s

Dzisiejsze audycje

„PIĘKNA MLYNARKA”
 O godz. 17.15 nadaje Polskie Radio drugi koncert pięknego cyklu pieśni Szuberta p. t. „Piękna młynarka”. Największy pieśniarz Franciszek Szubert skomponował je, licząc zaledwie lat 26. Już wtedy posiadał w swej tece kompozytorskiej kilkaset genialnych pieśni. Cykl „Piękna młynarka” obejmuje ogólnie znane kompozycje, jak „Sirzelec”, „Młynarz i strumień” itp. Wykona je paryski śpiewak Doda Conrad. Jest to pierwsze wykonanie przez radio całości tego cyklu.

„CZTERECH GBURÓW”
 O godz. 20.05 rozgłośnia poznańska nadaje na całą Polskę operę Wolf-Ferrariiego „Czterech gburów”; dzieło to napisane w stylu opery „buffo” trapije od początku do końca znakomicie brzmiącą orkiestrą i pomysłową charakterystyką muzyczną poszczególnych postaci sceniczych. Kompozytor wślawił się głównie operą swą p. t. „Klejnety Madonny”. W operze „Czterech gburów” wykazuje technikę kompozytorską, wykształconą na Bachu i Mozarcie, a równocześnie, jako filozof, wybitne wyczucie wokalizmu.

190463 82 191035 616s 964s 192276
 333 465s 814s 193232 301 740s 194286s
 455 539s 819 74.
CIĄNIENIE DRUGIE
20.000 zł. — 127926
10.000 zł. — 36196 80948
2.000 zł. — 16272 36758 85274
 150585.
1.000 zł. — 12631 42139 53272
 67783.
500 zł. — 103817 143619
 189808.
400 zł. — 61638 71712 83295
 181893 182172 187897.
250 zł. — 15297 47905 48608
 56194 67518 72541 78010 78433
 95223 104661 105171 116891
 117903 136727 140442 151962
 159751 187782.

120025s 416s 18s 718s 121161s 469s
 99 697s 821 946s 122019 328 33 557s
 821s 74s 123028 56 269 433s 124160s
 529 82 660s 125292s 318s 673 738
 126042 166 315 926 127371s 685s
 128260 5 425 66 535 679 826s 997
 129016 218 466 870 977s
 130076 212 20s 677s 873s 926s 131606
 710 9 944s 65s 132100s 233 871 135365
 638 988s 136202 313 93s 137077 445s
 60 138122s 476s 541s 50 636 63 736s
 139059 993.
 140722 804 141027 97 518s 805s 17 43
 142218 353 598 624 39 85s 768s 143426
 098 144063s 739s 145304 446 766 929
 87s 918s 54s 146628 860 906 147020 57s
 94 137 411s 969 148336 801s 92s
 149201s 5s 6 599 831s.
 150135 98s 854 151641 65s 944
 152603 51 66s 918s 153078s 387 442s
 519s 154040 521 568 155167s 249 501
 794 156278 85 342 683 897s 969 157288
 563s 624 158369 672 5s 734s 159030
 302s 566s 823 62.
 160678 772 951s 161389 544 833s

Wygrana 2 kl.

ZŁ. 10.000.- na Nr. 36196

padła wczoraj

U WOLANOWA

200 zł. — 26753 29336 36594
41060 53058 62642 79337 98838
103016 106565 114767 116590
125904 130167 130829 135265
183060 189662.
Po zł. 50 z literą s po 150 zł.
 1020 415s 2090 368s 510 901 35 3027
 510 895s 936s 4121s 518 5006 779s
 6305 86 783 8120 315 5818 709s 9359s
 584s 59 950s 93s.
 10071s 96 156s 478s 754 965 11201
 749 12358 690 14997 15323 863 16162

946 125154s 433 58 126005 56 749
 128324.
 130373 618s 131332s 132587s 134495
 819 908s 135005s 206s 437s 713s.
 137051s 88 339 99 138799s 139429
 892 140662 831 141210s 11 834 997
 142083 528 143143 319 408 144 327 567s
 884s 910 54s 145004s 256s 350 785
 146002s 35 614 147407s 61 659s 148010s
 149143s 458 910.
 150190s 541s 956 151165 303 152144
 174s 665s 820 153667s 154207 533 859s
 930 94s 155697s 774 156303 425 631

Chiromantka - stręczycielką do nierządu

Ona werbowała młode kobiety — mąż dostarczał klientów

W wyniku dłuższych obserwacji IV brygada wydziału śledczego w Łodzi aresztowała w swoim czasie małżonków J. i E. Sztajnberg, zamieszkałych przy ulicy Zachodniej 39.

Obserwacje i dochodzenia ustaliły bowiem, że małżonkowie Sztajnberg trudnią się stręczeniem do nierządu.

Sztajnbergowa reklamowała

się jako chiromantka i fizjognomistka francuska. Skłaniała ona zgłaszające się młode i przy stojne kobiety do „spotkania” się z jej klientami, przeważnie zamożnymi panami, których sprowadzał jej mąż.

Sztajnbergowie odpowiadali wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi, który sprawę rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych.

O godzinie 8 wieczór sąd ogłosił wyrok, mocą którego Sztajnbergowa została skazana na półtora roku więzienia i 150 złotych grzywny, a jej mąż na rok więzienia i 100 zł. grzywny. Na wniosek prokuratora Sztajnberg, odpowiadający z wolnej stopy, został na sali sądowej aresztowany i oddostawiony do więzienia.

Ślizgawica na ulicach Łodzi

Władze policyjne wydały odpowiednie zarządzenia

Wczoraj przed południem przy temperaturze dwóch stopni poniżej zera, zaczął padać gęsty śnieg, który w krótkim czasie pokrył ulice miasta i dachy domów. Śnieg tym razem nie topniał, to też miasto pokryło się niebawem pięknym, białym całunem.

Przymrozek i śnieg wytworzy

FOTOPLASTIKON Maniuszki 2
 Dziś i dni następnych przebojowy program
EGIPT
 Każdy może odbyć przepiękną podróż pod pałac niebo Afryki za jedyne 25 gr. młodzież szkolna tylko za 15 gr.
 Fotoplastikon czynny cały dzień

ły na ulicach pierwszą w obecnym okresie zimowym ślizgawicę, która pociągnęła za sobą już dwie ofiary.

W związku z tym wczoraj organa policyjne wydały zarządzenie dla dozorców w sprawie usuwania z chodników i jezdni śniegu, oraz posypywania chodników piaskiem.

Opornym dozorcóm grożą surowe kary administracyjne.

Na ul. 11 listopada wskutek poślizgnięcia zламаł rękę administrator domu 68-letni Emanuel Miłsztajn (11 Listopada 13).

Na ulicy Abramowskiego poślizgnęła się i złamała rękę robotnica 54-letnia Józefa Ziomek (Abramowskiego 5).

Teatr, muzyka i radio
Koncert symfoniczny
 dyr. J. Horenstein, sol. S. Goldberg

Koncert poświęcony był twórczości Beethovena. Punktem „ciężkości” w rzeczywistości tego słowa znaczeniu była V-ta symfonia, w prostocie najbardziej pomnikowa kompozycja Beethovena. Nazywają ją „Symfonią przeznaczenia”, ale jest to przeznaczenie uchwycenie woli i energią człowieka, który w końcu nad ślepy tonem tryumfuje, niby droga per aspera ad astra, owa droga ciernista i wzlot ku szczytom wysubtelnionej do ostatecznych granic poetyckiej myśli.

Symfonię V-tą słyszeliśmy w wykonaniu naszej orkiestry wiele razy i pod różnymi dyrekcjami.

Dyr. Jasza Horenstein należy do rzadkiego typu dyrygentów, którzy zdobywają się na ogromny zasób energii na próbach, by po tym na samym koncercie móc już z całą abnegacją cofnąć się na plan dalszy, markując tylko rzeczy, decydujące o efekcie. Nasza orkiestra stale walcząca o byt, szarpana pracą codzienną, niestety skąpo może udzielić tych prób gościowi. — Stąd pochodzą rozmaite niedociągnięcia, bądź przejawienia pod względem niuansów i dynamiki.

Samo nazwisko dyrygenta, znanego z entuzjastycznych głosów prasy zagranicznej, zdziało, że nasi filharmonicy z niezwykłą starannością zadanie swe pełnili, a jeżeli całość wyszła błado, to w dużej mierze przypisać to należy niefortunemu przeistoczeniu estrady na kulisach, które wpłynęły bardzo ujemnie na akustyczność sali. To zaważenie brzmienia wyszło zało na korzyść przy towarzyszeniu do koncertu skrzypcowego, w którym p. Horenstein pokazał swe „łwie pazury”. Koncert wykonał dobrze nam znany z wielokrotnych, choć rzadkich, występów, p. Szymon Goldberg. Tyle szczeroci i uczucia można przelać w instrument tak czuły, jak skrzypce, jeżeli się przemawia tak pięknym, ciepłym, zmysłowym, a nade wszystko czystym tonem, jak p. Goldberg. A przy tym gra jego zajmuje przez tę do najwyższych granic wysubtelnioną technikę, przez widoczną w każdym niemal takcie troskę o najdrobniejszą tkankę w zwojach polifonii. Ta umiejętność wydobycia na światło dzienne w całej czystości tego piękna, zakłętę w arcydziele mistrza z Bonn — to główna cecha sztuki odwróconej p. Goldberga, tego wytwornego stylisty. Program dopełniła uwertura „Egmont”.

Sala była pełna.
 F. Halpern.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt.
 - 11.15 „W średniowiecznym klasztorze” — słuchowisko dla dzieci.
 - 11.40 Holst: „Planety” (fragmenty z suity).
 - 12.03 Audycja południowa.
 - 14.00 Muzyka operowa (płyty).
 - 15.10 Lekkie utwory organowe (płyty).
 - 15.45 „Mój Kasztan” — opowiadanie dla dzieci.
 - 16.00 Rozmowa z chorymi.
 - 16.15 Koncert muzyki lekkiej.
 - 16.50 „Budownictwo społeczne” — odczyt.
 - 17.00 Pogadanka aktualna.
 - 17.15 Franciszek Szubert: „Piękna młynarka” (Die schöne Müllerin) — cykl 20 pieśni.
 - 17.50 Przegląd wydawnictw.
 - 18.50 Zespół cytrzystów i Ignacy Szewczyk (bandola).
 - 18.40 Pogadanka gospodarza „U-przemysłowienie Polski”.
 - 19.00 „Słuby paniieńskie” — komedia Al. Fredry.
 - 19.55 Pogadanka aktualna.
 - 20.05 „Czterech gburów” — opera Ernano Wolf-Ferrari’ego.
 - 21.45 Recytacje prozy.
 - 23.00 Muzyka taneczna (płyty).
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- LONDYN (342)
 - 21.00 Uwertura teatralna Kodaly’ego, Koncert skrzypcowy Joachima, Serbia Cundella i Marsz słowiański Czajkowskiego.
 - PARYŻ (1648)
 - 00.00 Tragiczna symfonia Nr. 4 Szuberta, „Kaligula” Faure’a i Symfonia Delannoy’a.
 - LIPSK (382)
 - 22.30 Kwartet smyczkowy D-moll „Śmierć i dziewczyna” Szuberta.
 - SZTUTGART (523)
 - 00.00 Polonez Svendsena, Koncert skrzypcowy Dworzaka i Poemat symfoniczny „Francesca z Rimini” Czajkowskiego.
 - SZTOKHOLM (426)
 - 21.45 „Wesele Figara” — opera Mozarta (3 i 4 akt).
 - BUDAPEST (550)
 - 19.30 Transmisja opery.
 - RZYM (420)
 - 21.00 „Kraina dzwonów” — operetka Lombarda i Ranzata.

PIECE
 ciąglego palenia
 wyrób HERZFELD & VICTORIUS

Szybkie ogrzanie pomieszczeń i jednolita temperatura

PRZEDSTAWICIEL:
KAROL FOERSTER
 Łódź, ul. Zamenhofska 23, tel. 261-83, 142-82

PĄCZKI wyborowe 25 gr. 2 sztuki
 CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (przy zakupie od 5 sztuk — 15% rabatu)

Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie

Sniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą

— poleca —
Cukiernia „ŹRÓDŁO”
 Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

Ryba w przezroczyściej galarecie smaczną będzie, gdy użyjecie



żelatyny mielonej d-ra OETKERA

Zastępca: „Produkt” Łódź, ul. Narutowicza 32. Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.

Zjazd młodej palestry przeciwko zmianie ustroju adwokatury

W ostatnich dniach odbył się we Lwowie ogólnopolski zjazd młodej palestry, reprezentującej około 2000 aplikantów adwokackich.

Zjazd ten odbywający się w lokalu rady adwokackiej we Lwowie powitał w imieniu sądownictwa prezes sądu apelacyjnego we Lwowie, w imieniu palestry dziekan rady adwokackiej we Lwowie dr. Pokorny oraz inni reprezentanci palestry. Ponadto wpłynęło szereg depesz powitalnych m. in. od stowarzyszenia adwokatów, zrzeszenia prawników socjalistów, prof. Zolla i in.

Po dwudniowych obradach zjazd powziął rezolucję: przeciwko nowemu projektowi prawa o ustroju adwokatury, zagrożającego wolności i niezależności adwokatury;

przeciwko projektowi zamknięcia list adwokatów i aplikantów, zamachowi na nabyte prawa aplikantów; przeciwko nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która ograniczając stanowisko oskarżonego i obrońcy podważa podstawowe prawa obywatelskie.

Zjazd stanął na stanowisku, że adwokatura może spełniać swe zadania tylko w atmosferze wolności i niezależności, co może mieć miejsce w ustroju demokratycznym.

W konsekwencji zjazd wypowiedział się przeciwko ograniczeniom wolności słowa, praw mniejszości narodowych, likwidacji wolności zrzeszeń, ghetto ławkowemu i gospodarstwu oraz wszelkim ograniczeniom wolności osobistej bez udziału

czynnika sądowego.

Zjazd powołał do życia związek stowarzyszeń aplikantów z siedzibą w Warszawie. Pracami związku kierować będzie rada naczelna, w skład której weszło m. in. 4-ch tożdzian.

TEATR POLSKI
 Dziś o godz. 19.30 a jutro dwukrotnie: o godz. 16-ej (w abonamencie szkolnym) i o 20-ej „Noc Listopadowa”.

TEATR KAMERALNY
 „Pygmalion” grany będzie dziś o g. 20.30, jutro i dwukrotnie w niedzielę: o godz. 16-ej i o 20.30.

W niedzielę o godz. 12-ej (po cenach popularnych) doskonała komedia M. Fijałkowskiego „Wierna kochanka”.

TEATR POPULARNY
 Dziś i dni następnych „Kundel”.

TEATR W SALI GEYERA
 Jutro o godz. 19.30 „Wierna kochanka”.

W niedzielę o g. 16.15 lekka komedia „Kundel”.

Wieczorem o godz. 20.15 „Wierna kochanka”.

GOŚCINNE WYSTĘPY CYRULIKA
 W niedzielę o 12.15 odbędzie się w Teatrze Polskim jedyny gościnny występ znakomitych gwiazd Cyrulika Warszawskiego: Zofii Terne, Kazimierza Krukowskiego i Ludwika Sempolińskiego, którzy zapoznają publiczność łódzką z przebojowymi numerami najnowszej programu Cyrulika Warszawskiego „Ktoś z nas zwirował”. Akompaniować będzie Karol Gimpel.

TEIKO KIWA W FILHARMONII
 W czwartek, o godz. 20.45 wystąpi w sali filharmonii znakomita japońska śpiewaczka Teiko Kiwa z solowym koncertem japońskich pieśni i piosenek ludowych, oraz z pp. „Madame Butterfly”. Artystkę akompaniuje prof. Ryder.

WIEDEN
 Wycieczka od 25 | XI — 9 | XII b. r.
zł. 110.—

PARYŻ
 codzienne, indywidualne wyjazdy
zł. 250.—

„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY
 ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i freterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
 Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ-DOBKIEWICZOWEJ.

W niedzielę, dnia 21 listopada o g. 16-ej odbędzie się w sali konserwatorium (Traugutta 9) II wieczorek muzyczny uczniowski z udziałem klas fortepianowych, skrzypcowej, instrumentalnych dętych i zespołowych prof. Bromirskiej, Dobkiewiczowej, Kijęńskiej, Dobkiewiczowej, Brandta, Nagujewskiego, p. Z. Romanowskiej i Wrocławskiej. Dochód przeznaczony jest na wpisy dla niezdolnych uczniów konserwatorium.

FESTYN STRZELECKI
 W dniu 20-go listopada b. r. o godz. 20-ej odbędzie się zabawa - festyn strzelecki w lokalu własnym przy ul. Główniej nr. 48 w Łodzi, na którą zaprasza członków i sympatyków Związku strzelecki.

Całkowity dochód przeznaczony jest na obozy dla „Orlątków”.

PRZEJAZDY indywidualne do FRANCJI i ITALII
 załatwia najszybciej **Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Poc. o 4-ej 20-ej

Dziś i dni następnych!
 Fenomenalne arcydzieło, które odnosi na całym świecie niebывały tryumf!
SIÓDMIE NIEBO
 W roli ulicznej dziewczyny Diany SIMONE SIMON w roli Czika — JAMES STEWART
 Passe-partouts i bilety wolnego wejścia nieważne.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Poc. o 4-ej 20-ej

Dziś i dni następnych!
 Rewelacyjny film, demaskujący haniebną procedurę handlarzy żywym towarem
DROGA DO RIO
 W roli gł.: Käthe de Nagy

Dziś i dni następnych film
 produkcji polskiej 1937 | 38 p. t.
H A L K A
 OBSADA: Halka — Lili Zielińska, Jontek — Władysław Ladys, Janusz — Witold Zacharewicz, Zofia — Janina Wilczówna, matka Janusza — L. Panciewiczowa, Stolnik — Jerzy Leszczyński, Krzesna — Sew. Broniszówna, Sługa — Ludwik Fritsche, Rządca — Stanisław Grolieki. — Ponadto udział biorą: Ewa Bandrowska-Turska (arie). Balet Opery Warszawskiej oraz Orkiestra Filharmonii Warszawskiej.
 ANONS! Następny program: „RAMONA” z LORETTĄ YOUNG
 Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
 Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.

Dziś i dni następnych film
 produkcji polskiej 1937 | 38 p. t.
H A L K A
 OBSADA: Halka — Lili Zielińska, Jontek — Władysław Ladys, Janusz — Witold Zacharewicz, Zofia — Janina Wilczówna, matka Janusza — L. Panciewiczowa, Stolnik — Jerzy Leszczyński, Krzesna — Sew. Broniszówna, Sługa — Ludwik Fritsche, Rządca — Stanisław Grolieki. — Ponadto udział biorą: Ewa Bandrowska-Turska (arie). Balet Opery Warszawskiej oraz Orkiestra Filharmonii Warszawskiej.
 ANONS! Następny program: „RAMONA” z LORETTĄ YOUNG
 Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
 Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.

DZIEWIĘĆ PRZEDWIOŚNI

WIERNOŚĆ



Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych film
 produkcji polskiej 1937 | 38 p. t.
H A L K A
 OBSADA: Halka — Lili Zielińska, Jontek — Władysław Ladys, Janusz — Witold Zacharewicz, Zofia — Janina Wilczówna, matka Janusza — L. Panciewiczowa, Stolnik — Jerzy Leszczyński, Krzesna — Sew. Broniszówna, Sługa — Ludwik Fritsche, Rządca — Stanisław Grolieki. — Ponadto udział biorą: Ewa Bandrowska-Turska (arie). Balet Opery Warszawskiej oraz Orkiestra Filharmonii Warszawskiej.
 ANONS! Następny program: „RAMONA” z LORETTĄ YOUNG
 Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
 Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.

CASANOVA ADI ROSNER I LOTHAR

rog Zawadzkiej i Zachodniej

Dziś, piątek

na czele całego progr. urządzają specjalny wieczór dla wytwornej publiczności naszego miasta. — W programie występy słynnej trupy beduinów. —

Dyrekcja b. przeprasza tych, którzy z powodu natłoku nie otrzymali stolika i prosi o wcześniejsze ich zarezerwowanie.

DOKTOR G. ELPERN

SPECJALISTA CHOROÓB USZU, NOSA, GARDŁA I KRTANI
PIŁSUŃSKIEGO 65
(Piotrkowska 46)
przyjmuje 4-8. Tel. 121-71

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych, leczenie promieniami Roentgena
Łódź, Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 pp. w niedziele i święta od 9-12 w.

Dr. med. M. RUNDZSTEIN

AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjm. od 8-10 i 4-8 wiecz.

DOKTOR S. SZTYLERMAN

akuszeria i chor. kobiece przeprowadził się na ul.
6-go Sierpnia 37, tel. 206-62
przyjmuje od 3-8 wiecz.

DR. JERZY TENENBAUM

ordynuje przez zimę na Wisn.owej-Górze w pensjonacie sanatoryjnym p. Fajlowej

LAMPĘ KWARCOWĄ

w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio.
Wiadomość: **Piotrkowska 80, m. 2**
codz. od 14-16-ej.

WYSTAWA DYWANÓW PERSKICH I GRAND-HOTEL ap. 111

Dyr. I. Steinberg. oryginalnych Gobelinów Obciążenie nie obowiązuje do kupna.

Pensjonat BESSEROWEJ W KOLUMNIE tel. 4

Pokoje z wołą białą CIEPŁA I ZIMNA CENTRALNE OGRZEWANIE.

Do akt. Nr. Km. 1842 | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 listopada 1937 r. od g. 11 w Łodzi przy ul.

Zamenhofska 30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
17 par pończoch jedw. damsk., 6 szt. opasek jedw. szyfon, 5 szt. bereków, 5 par rękawiczek damsk., 2 szt. chusteczek do nosa damsk., 2 kosturmy kąpielowe, 75 szt. maskotek, 26 szt. bransoletek 46 szt. pierścionków i koleczyków, 41 szt. kołnierzyków damsk., 131 szt. klamerek, 81 szt. klipsów, 13 par skarpetek oraz nitki, wełny i urządzenia sklepowe oszacowanych na łączną sumę zł. 577 gr. 75

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 2.11.1937 r.
Komornik: (-) W. Trzebiatowski.
Sprawa Dyny Rozenblatt p-ko firmie „Lady”

Czołowe miejsce na całym świecie zajmuje księgowość SZWAJCARSKA



Pisze się tylko jeden raz,

a otrzymuje się codziennie BILANS. Wszystkie księgi ODPADAJĄ. Każdy BŁĄD od razu jest WYKAZANY. Zaoszczędza 70% pracy.

Księgowość roboczną metodą przebitkową. Zaprowadkam też inne systemy księgowości. Sporządzam bilanse. Kontroluję księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57
Tel. 166-83.

Maszyna do księgowania i pisania za 1/3 wartości do sprzedania.

12 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI

Nr. V.53/122/R-37

Łódź, dn. 17 listopada 1937 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Skarbu Państwa i obcych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż niżej wymienionych ruchomości:

- W dniu 22 listopada 1937 roku
 - Ul. Dąbrowska Nr. 72, 17.000 sztuk cegły palonej, zł. 725. (I termin)
 - Ul. Piotrkowska 33, towary jedw., 30 sztuk oraz 450 mtr., zł. 1.200 „
 - Ul. Dąbrowska 113, 60.000 sztuk cegły palonej zł. 1.550 „
- W dniu 23 listopada 1937 roku
 - Ul. Kilińskiego 88, towary wełn. i bawełn., 30 szt., zł. 4.500 (II termin)
 - Ul. Warszawska 16, meble nowe, 8 szt., zł. 1.460 (I termin)
- W dniu 26 listopada 1937 roku
 - Ul. Miłonowa 27, materiał jedw. i bawełn., 20 szt. i 500 mtr., zł. 1.650. (I termin)
 - Ul. Miłonowa 27, towar wigoniowy, 28 szt., zł. 550. „
 - Ul. Piotrkowska 174, meble i pianino, 3 szt., zł. 525 „
 - Ul. Piotrkowska 218, towar bawełn., 650 mtr., zł. 780. (II termin)
 - Ul. Piotrkowska 218, towar wigoniowy, 750 mtr., zł. 1.500 (I termin)
 - Ul. Piotrkowska 218, krosna tkackie, 13 szt., zł. 2.600 „
 - Ul. Piotrkowska 218, przędza bawełn. 40 paczek, zł. 700. (I i II termin)
 - Ul. Główna 5, meble, 16 sztuk, zł. 1.260. (I termin)
 - Ul. Główna 5, artykuły kosmetyczne, zł. 1.595 „
 - Ul. Sienkiewicza 74, odpadki bawełn. i baw. 4 bele i 800 kg., zł. 810. „
 - Ul. Orła 13, maszyny do pisania i liczenia, 2 szt., zł. 750. „
- W dniu 29 listopada 1937 roku
 - Ul. Napiórkowskiego 23, czekolada w tabliczk., 150 kg., zł. 700. (I termin)
 - Ul. Napiórkowskiego 47/49, 5 sztuk mebli, zł. 540. (II termin)
 - Ul. Napiórkowskiego 70, meble, 6 sztuk, zł. 630. (I termin)
 - Ul. Senatorska Nr. 3, skrawki szarp, 14 bel, zł. 900. „
 - Ul. Senatorska 34, 20 sztuk mebli, zł. 575. „

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji o godz. 10-ej w miejscach wyżej wskazanych.
za Naczelnika Urzędu: (-) B. WALCZAK.
Kier. Działu Egzekuc.

KINO TON

Kopernika 16.

Dziś i dni następnych!
Loretta JOUNG, Constance BENNET, Simone SIMON
i inni ukażą się w filmie
ZAKOCHANE KOBIETY
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Dźwiękowe Kino RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

CORSO

Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

O CZYM MARZA KOBIETY

W rolach głównych: Stanisław Sielański, Lena Żelichowska i Miecz. Cybulski
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

I. — **Dziś premiera!** — Wielki podwójny sensacyjny program! — II.
Poraz pierwszy w Łodzi!
ZAGINIONA WYSPA **BIAŁY TARZAN**
W rolach głównych: HUMPHREY BOGART, MARGARET LINDSAY
Przejmująca podwodna waka z olbrzymią ośmiornicą. W roli gł.: Ken Maynard
Następny program: „Promienie zagłady”

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie - 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.—, zagranicą - zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz minutowy i-szpaltowy (stron 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 sz. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszkiwane obliczane są o 50% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%.